Nr 89. Dnia 24 Kwietnia. Piątek. Dnia 12 (24) Kwietnia 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Bony P. Jerzego M. i Fidelisa K.
Sobota Ś. Marka Ewangelisty.
Niedziela: Kleta Marcelina i *Op. Ś. Józefa.*
Poniedziałek Ś. Teofila B.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 46
Zachód „ „ 7 11
Długość dnia godzin 14 min. 25.
Przybyło „ „ 6 47.

Wtorek: Ś. Witalisa Męczennika.
Środa: Ś. Piotra Męczennika.
Czwartek: S. Katarzyny Seneńskiej Panny.
Piątek: ŚŚ. Filipa i Jakuba Apost.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro, jako w dzień *Ś-go Marka Ewangelisty*, dla wyjednania u Boga odwrócenia zaraźliwych chorób, odbędą się z tutejszych kościołów parafjalnych do sąsiednich Świątyń processje ze śpiewem Litanji do Wszystkich ŚŚ. i supplikacjami, ustanowione w r. 590 przez papieża Ś-go Grzegorza W. z powodu morowego powietrza, jakie za jego czasów Rzym pustoszyło.

— Jutro na Nieszporach rozpoczyna się Odpust zupełny w kościele *S-go Józefa Oblubieńca N. M. P.* na Krakowskiem-Przedmieściu (obok Skweru) i w kościele *Opieki Ś-go Józefa* (wprost ulicy Królewskiej) z powodu uroczystości tegoż imienia, przypadającej w przyszłą Niedzielę. — W drugim z tych kościołów odprawioną będzie o godz. 9½ rano w niedzielę, Wotywa czeladzi stolarskich przed ołtarzem uroczystującego ich Patrona.

— W § 31 obecnie obowiązującego Postanowienia z 24 maja 1870 r., o gimnazjach i progimnazjach żeńskich Ministerstwa Oświecenia Publicznego, wyjaśnione jest, że dla uczenia czytania i pisania po rusku, przy każdem z pomienionych zakładów naukowych może być urządzana klasa przygotowawcza tam, gdzie okaże się tego konieczność.

Oprócz tego w Postanowieniu niema wskazówek: czy osoby mające prawo wykładania w normalnych klasach gimnazjów i progimnazjów żeńskich, mogą korzystać z praw służbowych pod względem awansu w rangach i emerytury, nadanych im w § 42 pomienionego Postanowienia, w tym wypadku jeżeli będą wykładały tylko w klasach przygotowawczych przy takowych; również czy w klasach tych mogą wykładać nauczyciele parafjalni, z nadaniem tych samych praw służbowych, przy warunku ustanowionego strącania z ich płacy do kapitału emerytalnego dla nauczycieli parafjalnych. W skutku powstałych z powodu niewyjaśnienia tych kwestji w Postanowieniu trudności w praktyce, Ministerstwo Oświecenia Publicznego zażądało poprzednio opinji od wszystkich kuratorów okręgów naukowych.

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Oświecenia Publicznego, opartego na pomienionych opinjach, 25 lutego roku bieżącego, Najwyżej rozkazać raczył:

1. Nadać nauczycielom i nauczycielkom w klasach przygotowawczych gimnazjów i progimnazjów wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego, jeżeli ze względu na swe ukształcenie odpowiadają warunkom, zawartym w § 42 Postanowienia o tych gimnazjach i progimnazjach z 24 maja 1870 roku, takie same prawa pod względem służby i emerytury, jakie nadane są w tym § nauczycielom i nauczycielkom normalnych klas tych zakładów naukowych.

2. Przypuszczać do wykładania w przygotowawczych klasach gimnazjów i progimnazjów żeńskich, w razie potrzeby i osoby, mające tylko stopień nauczyciela parafjalnego miejskiego, z nadaniem tym osobom praw pod względem służby i emerytury na równi z nauczycielami parafjalnymi.

3. Emerytury wymienionym w punkcie 2-m osobom wyznaczać z znajdującego się w rozporządzeniu Ministerstwa Oświecenia Publicznego kapitału dla nauczycieli parafjalnych. (D. W.)

— Przez Najwyższy Ukaz imienny, wydany do Senatu Rządzącego, 5 kwietnia r. b., wice-gubernatorowi chersońskiemu, rzeczywistemu radcy stanu *Karnowiczowi*, Najmiłościwiej rozkazano być gubernatorem kaliskim. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, Najmiłościwiej zaliczyć raczył, na dniu 31 marca r. b., nauczyciela religji w Warszawskim Aleksandryjsko-Maryjskim Instytucie Panien, księdza Wincentego *Urbanowicza*, za gorliwą i pożyteczną służbę, do orderu Św. Anny klasy 3ej. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 102 wydanym, zamieszczono:* W rozkazie do Garnizonu Warszawskiego na d. 10 kwietnia r. b. za Nr 100 pomiędzy innemi zamieszczono: Naczelnik Warszawskiego Naukowego poligonu artylerji zawiadomił, że od 11 kwietnia roku bieżącego, na polu mustry każdodziennie odbywać się będzie praktyczne strzelanie z broni ostremi ładunkami, w skutku czego na zasadzie Rozkazu do Artyllerji, z d. 20 stycznia 1869 roku za Nr 10, podaje się do wiadomości wojsk Warszawskiego garnizonu: 1) Zabrania się chodzić i jeździć w miejscach, gdzie padają wystrzelane ładunki, dopóki na granicach pola wywieszoną będzie chociażby jedna chorągiew czerwona, przekraczając ten przepis mieszkańcy, mogą, dostawszy się pod strzały, zostać narażeni na utratę życia lub nabawienia się kalectwa. 2) Dostrzeżonych na polu ładunków, nie należy dotykać się rękami, laskami, lub czemkolwiek bądź—zabrania się podnosić takowe, odrywać od onych ołów, lub zabierać do domu, a to w celu uniknienia eksplozji i połączonego z takową niebezpieczeństwa, zagrażającego życiu ludziom i utratą mienia, w razie wyniknąć mogącego pożaru. 3) Surowo zabrania się zbierać z pola ołów i ładunki, albowiem takowe stanowią własność skarbową. Nie należy od niższych stopni kupować lub przyjmować w podarunku, albo też brać do schowania prochu, ołowiu i ładunków. Mieć na uwadze, że niższe stopnie nie mają prawa komukolwiekbądź sprzedawać, ofiarowywać lub dawać do schowania proch, ołów i całe ładunki lub kawałki żelaza, gdyż czyniąc to dopuszczają się występku, a pozyskane w ten sposób przedmiota, stanowią skradzioną własność skarbu, przyjęcie której pociąga za sobą prawną odpowiedzialność. 4) Mieć na względzie, że niestosujący się do powyższych przepisów, ulegną Sądowej odpowiedzialności.

O czem w następstwie rozkazu mego z dnia wczorajszego za Nr 101 dla wiadomości i należytego wykonania oznajmiam podwładnej mnie Policji. (G. P.)

— Z powodu rozpoczęcia się z nastąpieniem wiosny spacerów publicznych w parku Łazienkowskim, Policja Wykonawcza na służbę tamże przeznaczona otrzymała rozkaz dopilnowania:

a) ażeby powozy i dorożki, nie zatrzymywały się po drogach i trawnikach, lecz tylko na placach na ten cel przeznaczonych;

b) ażeby po drogach i ścieszkach, wyznaczonych dla pieszo spacerujących, nieježdżono konno ani w powozach;

c) ażeby drzew, krzewów, kwiatów, figur marmurowych i konnych, oraz barjer, sztachet i t. p. nieuszkadzano;

d) ażeby psów nie przyprowadzano, gdyż te jak bywały przykłady zagryzają łabędzie, szczególniej młode oraz inne ptastwo na stawach Łazienkowskich hodowane.

e) że z rozporządzenia wyższej władzy, spacer w ogrodzie Belwederskim i jazda powozami w parku przyokopowym, wzbronione zostały. Warszawski Ober-Policmajster, podając o tem do wiadomości, nadmienia, że niestosujący się do wyżej przepisanego porządku, obok obowiązku wynagrodzenia zrządzonej szkody, ulegną odpowiedzialności. (G. P.)

—W— Trzeci koncert pani Anny Essipow odbył się wczoraj w sali Teatru Wielkiego.

Znakomita pianistka nie wahała się wpisać na program aż dwa koncerta z orkiestrą i słynną Rapsodję węgierską, wykonaną już raz w czasie pierwszego wystąpienia artystki w Towarzystwie Muzycznem.

Oba koncerta: Szopena E minor i Mendelsohna G minor, przedzielone były tylko kilkoma drobiazgami, które mniej może miały służyć za wypoczynek potężnej organizacji koncertantki, jak stanowić wytchnienie dla wytężonej uwagi słuchaczów nie zawsze zdolnej podążać z jednakowem skupieniem za porywami artystycznej werwy i ognistej fantazji artystki.

Pani Essipow nie zdaje się potrzebować tego wypoczynku. Siły jej fizyczne i nastrój duchowy oddziaływają na siebie, wspierają się wzajemnie, dopełniają się wspólnie, wytwarzając tę zdumiewającą dzielność gry, która nawet silnym wybuchom uczucia odejmuje wszelką chorobliwą cechę i nadaje im raczej charakter naturalnych objawów męzkiej energji, znajdujących najwłaściwsze ujście w uniesieniach artystycznych.

Znakomitej fortepianistce potrzeba szerokich planów, rozległych horyzontów, obrazów o bogatym kolorycie,; dla tego wielkie utwory z orkiestrą są jej naturalnym żywiołem. Młoda wyobraźnia artystki jest jeszcze w tej fazie chciwego chłonięcia wrażeń z zewnątrz, w ktorej ruch i życie rozpierzchłe, są niezbędnemi warunkami twórczości, a kontemplacja, rozmyślania w samotności, nawiedzają duszę w rzadkich tylko wyjątkowych chwilach.

Przy takiem usposobieniu znakomitej pianistki, nie dziw, że nieporównane piękności pierwszej części koncertu Szopena, trafiały do serca słuchaczów wyrazem skargi rozdzierającej, wypowiedzianej z całą łzawą poezją, którą twórca potrafił zawrzeć w kilkunastu taktach głównej melodji; nie dziw, że subtelna fantazja Mendelssohna w koncercie G dur wykonanym przez panią Essipow, olśniewała świetnemi błyskami, wystrzelającemi niby snopy iskier z pod palców artystki; nie dziw nareszcie, że ognisty rytm finału Rapsodji węgierskiej, przyspieszał bicie serca i w wir jakiś namiętny porywał za sobą.

Wśród takich różnorodnych wrażeń i wzruszeń, artystka zdaje się pełniej żyć tym właśnie podziałem życia z rzeszą orkiestrową,—w młodzieńczej wspólności myśli i uczuć znajdując najwyższą uciechę dla ducha. A gdy na chwilę od zgiełku się odsunąwszy, pozostanie sam na sam ze swoją zadumą,—wtedy z fortepianu unosi się, spokojny dziwnie przeciągły śpiew Nokturnu Fielda, lub melancholiczne marzenia wieczorne Schumanna (des Abends)—i niewiadomo co więcej w grze pani Essipow pociąga: czy to życie zapału i wylania pełne, czy ta cicha i skupiona w sobie poezja samotności.

Wiadomości miejscowe.

= Rolnictwo, stanowiące główną siłę produkcyjną gubernji Płockiej, wcale nie jest tam postawione na należytej stopie udoskonalenia. Po większej części prowadzone jest trzypolowe gospodarstwo, i tylko w niektórych majątkach przyjęty jest wielopolowy, płodozmienny systemat, dający całkowicie zadowalniające rezultaty. Pod względem pomyślności, gospodarstwa wielkich właścicieli przewyższają pozostałe; gospodarstwa włościańskie corocznie polepszają się widocznie, i tylko dzierżawców w ogóle prowadzone są mniej zadowalniająco. Różnego rodzaju udoskonalone narzędzia i maszyny rolnicze wchodzą coraz bardziej w powszechne użycie.

Pozostałe gałęzie gospodarstwa wiejskiego w gubernji Płockiej, jako to: uprawa lnu, tytoniu, roślin olejnych, buraków; sztucznych łąk, ogrodowizn, nie mają charakteru przemysłowego i służą tylko za zaspokojenie potrzeb miejscowych. W gospodarstwie leśnem daje się spostrzegać powien upadek, w skutku tego, że z rzadkiemi wyjątkami, nie jest zaprowadzone racjonalne gospodarstwo leśne i lasy nie są podzielone na poręby.

= W 80-ciu sądach pokoju (okręgowych) Królestwo Polskiego w 1872 r. było do załatwienia 61,609 czynności cywilnych; z nich załatwiono 61,223, pozostało do załatwienia 386.

= W 18-tu sądach policji poprawczej w Królestwie Polskiem, w 1872 r. było do załatwienia 348,590 czynności kryminalnych, a mianowicie: spraw 36,980, czynności ekonomicznych 311,610; z nich załatwiono 336,099, a mianowicie: spraw 29,630, czynności ekonomicznych 306,469 pozostało do załatwienia 1,249; a mianowicie spraw 7350, czyn. chon. 5,141.

W porównaniu z 1871 r. w sądach policji poprawczej było w 1872 r. do załatwienia czynności więcej o 21,245 a mianowicie: spraw 3,504, czynności ekonomicznych więcej o 17,741.

W IX departamencie Senatu Rządzącego, znajdującym się w Warszawie, w 1872 r. było do załatwienia czynności cywilnych 1,665, w tej liczbie spraw 1,047, podań incydentalnych 612 i czynności ekonomicznych 6.

W sądzie apelacyjnym Królestwa Polskiego znajdującym się w Warszawie, w 1872 r. było do załatwienia 8,686 czynności cywilnych, a mianowicie: spraw 5,752, czynności ekonomicznych 2,934.

= Ogród Saski przybrał już w całem znaczeniu tego wyrazu szatę wiosenną. Osłonięty ze wszech stron murami miasta wcześniej daleko niż po zamiejskie ogrody pokrył on się zielonością i drzewa i trawniki jego nęcą oko majową barwą. Szkoda tylko że administracja ogrodu dotąd jeszcze nie pomyślała o powstawianiu we właściwe miejsca ławek i publiczność uczęszczająca licznie już bardzo w każdej dnia porze na przechadzkę do ogrodu, nie ma odpowiedniej ilości ławek do spoczynku. Czyżby się zarząd ogrodu kierował w tym razie względami sanitarnemi?

= Dopytują się nas zewsząd ciekawi, co się stanie w tym roku z Doliną Szwajcarską — będzie li tam teatr, sztuki akrobatyczne, czy też zwykłe wieczory muzykalno koncertowe.

Dolina jakoś dotąd milczy, o żadnej orkiestrze wybierającej się do nas przybyć na sezon letni nie słychać i Warszawianie marszcząc brwi z nieukontentowania, że jedyne to miejsce uprzyjemniające pobyt śród skwarnego lata w mieście zostanie nie zajęte, oczekują corychlejszego wyprowadzenia ich z niepewności. A czas już po temu wielki.

Za dni kilka mamy Maj a z nim i datę zwykłą rozpoczęcia pory codziennych koncertów. Sądzimy że przedsiębiorcy utrzymujący Dolinę, o tegorocznych jej losach powinniby nas czemprędzej zawiadomić.

= Nasi ojcowie zwykli byli mawiać: „co masz zjeść dzisiaj, zjedz jutro, co masz zrobić jutro, zrób

dzisiaj". Pierwsza jednak część tej maksymy, nie zawsze na dobre wychodzi, jak tego doświadczył na sobie p. X. podczas ubiegłych Świąt Wielkanocnych. Na kilka dni przed Świętami otrzymał z poczty awizację na posyłkę wartości rs. dwa.

Sądząc, że to jakie zlecenie od znajomych z prowincji dotyczące sprawunków do załatwienia, nie śpieszył się z odbiorem i przez miesiąc blizko pozwolił posyłce pozostać na poczcie.

Tymczasem były to baby i placki świąteczne, pochodzące od żony bawiącej na wsi.

Obecnie pan X. pokutuje za swą opieszałość, spożywając codziennie przy kawie babę twardszą od serc finansistów.

= Opowiadano nam o pewnem dość szczególnem nieporozumieniu, jakie przytrafiło się w tych dniach.

Do drzwi mieszkania w jednym z domów przy ulicy Chmielnej, ktoś nieśmiało zadzwonił. Służąca otworzyła drzwi i ujrzała ubogiego po prośbie; rzekła zatem: „niech Pan Bóg opatrzy", i zasunęła napowrot zasuwkę. W tej chwili jednak dzwonek zabrzmiał znowu w podobny jak przedtem sposób, a wkrótce jeszcze trzeci raz się ozwał.

Słysząc to dzwonienie, pani domu woła na sługę czemu tak długo drzwi nie otwiera.

— To ubogi proszę pani tak się prosi.

— Daj mu kawałek chleba z masłem.

Służąca rozkaz pani natychmiast wykonała i uchyliwszy drzwi, wysunęła ręka z kromką chleba.

Tymczasem zamiast ubogiego, który odszedł zapewne zaraz po pierwszem dzwonieniu, ujrzała jakiegoś porządnie ubranego mężczyznę. Nieznajomy mocno tem niespodzianem dlań zdarzeniem skonfundowany, odszedł natychmiast.

Zanim sługa zameldowała pani całą sprawę, mężczyzna tymczasem już odszedł, mocno zapewne zadziwiony, co znaczyć miała ceremonja podania mu chleba z masłem przez kucharkę.

= W tych dniach ukończone zostaną ostateczne studja drogi żelaznej od stacji na Pradze do stacji drogi warszawsko-wiedeńskiej poprowadzić się mającej. Niebawem po ukończeniu studjów, jest zamiar przystąpienia do robót. Kolej ta jako bardzo krótka zapewne w niezadługim czasie stanie gotowa do ruchu pociągów i przewozu towarów.

= Zaznaczyliśmy już w swoim czasie razem ze zmianą redakcji, zupełną zmianą kierunku pisma humorystyczno-satyrycznego „Kolce."

Nowa redakcja miała i ma przed sobą bardzo trudne zadanie. Musi ona walczyć z przeszłością ciążącą na niej wcale nie zachęcającem wspomnieniem. Musi zarazem jak to już sama oświadczała okazać się wolną od wszelkich stronniczych wpływów, które tak niepotrzebnie w ostatnich czasach zakradły się do naszego perjodycznego piśmiennictwa.

W każdym razie widzimy już znaczne ulepszenia tak w treści jak i w samej formie Kolców. Rysunki staranniejsze, wybór przedmiotów oględniejszy, treść umiejętniej zastosowana do zakresu pisma humorystycznego wychodzącego u nas. Życzymy szczerze Redakcji wytrwania na tej drodze.

= Łazienki letnie od strony Warszawy przyprowadzają się forsownie do porządku, po zimowych nieszczęściach. Użyliśmy tu może niewłaściwie słowa *porządku*, gdyż należało raczej powiedzieć po prostu, że się reperują, wiemy bowiem dobrze niestety, że w łazienkach tych właśnie porządku zwykle brakuje, i wygoda publiczności na ostatnim leży tu planie.

Skromniejsze tych łazienek siostrzyce, czyli tak zwane galary, od strony Pragi, również już wyszykowane ku pożytkowi amatorów wody wiślanej i dalekich przechadzek.

— Donoszą z Kalisza, że tam powstał projekt założenia „Pracowni dla kobiet," na wzór istniejących w Warszawie i w Włocławku. Dwie powszechnie poważane w Kaliszu panie i „znane ze swych postępowych dążności," chcą cały swój kapitał na ten cel obrócić. Pojechały już do Warszawy i Włocławka by się przyjrzeć istniejącym tam zakładom. (G. P.)

= Dowiadujemy się, że Pułtusk, który dotąd z przyczyny warunków terytorjalnych i wewnętrznych, był istną „straconą czatą" w rzędzie naszych miast prowincjonalnych, poczyna dawać słabe oznaki postępu. Pierwszym krokiem na tej drodze jest blizki wejścia w wykonanie projekt zaprowadzenia chodników asfaltowych, za któremi przyjdzie prawdopodobnie oświetlenie naftowe.

Winszujemy miastu tych meljoracji, życzymy z serca, ażeby jak najrychlej słowo stało się ciałem...

= W Kielcach zawiązuje się stowarzyszenie wkładowo-zaliczkowe, którego ustawę złożono już pod zatwierdzenie rządu.

— W m. Nowo-Radomsku krzątają się około założenia kassy zaliczkowej, potrzeba której uczuwać się daje bardzo, mimo to, że w Częstochowie istnieje i świetnie prosperuje filja Banku Polskiego. Osoby korzystające z kredytu handlowego nierzadko grają rolę pośredników, wypożyczając zadyskontowaną summę. Tym sposobem okoliczni rolnicy, niemający prawa wystawienia weksli handlowych, odniosą niepomierną korzyść z tego rodzaju instytucji. Ustawa podobno różni się od statutów stowarzyszenia grójeckiego pod względem atrybucji wójtów gmin; okoliczność ta czyniąc kassę instytucją dla czysto miejscowych potrzeb założoną, wpłynie zapewnie na jej rozwój. Ustawa ta, podług „Tygodnia", przedstawiona została Władzy do zatwierdzenia. (Dz. W.)

= Dramat w jednym akcie p. n. „Piotr Maubert" z którego miały się rozpocząć w tych dniach pamięciowe próby, dla sztuk korzystniejszych wartością i rozmiarem dla repertuaru na pewien czas jeszcze odłożonym został.

= W Ciechocinku miało stanąć w tym roku kilkanaście nowych domów na mieszkania dla osób używających kuracji. A tych mieszkań potrzeba koniecznie bo przy znaczniejszym trochę napływie gości zaraz ich braknie i trzeba je z góry zamawiać.

= Ociemniały uczeń rzeźniczy, o którym donosiliśmy w jednym z ostatnich numerów Kurjera, nie trudni się zabijaniem wołów, ale oczyszczaniem nóg bydlęcych i struganiem kołeczków, jak się to okazało po bliższem sprawdzeniu. Tym zajęciom, smutne jego kalectwo nie zdaje się stawać na przeszkodzie.

= Wczoraj przedsięwzieto rozpoczęcie robót około urządzenia chodnika asfaltowego na ulicy Siennej. Długi szpaler czerwonych cegieł, zapowiada, że wkrótce udogodnioną zostanie cała lewa strona ulicy Siennej od Marszałkowskiej. Podobneż roboty niebawem nastąpią i na ulicy Marszałkowskiej z prawej strony od Saskiego ogrodu, gdzie już dużo kamieni zamieniło się z płyt w drobne szczątki.

= Dowiadujemy się, iż jeden z naszych potentatów finansowych otrzymał w dniu wczorajszym z Banku Polskiego przekaz na Bank Państwa na 1,500,000 rs. na złożone papiery wartościowe w ilości 3 mil.

— Dnia 5 (17) marca, włościanin z wsi Mazurów, w gminie Łękawie, w powiecie Petrokowskim, Franciszek Karolczyk, lat 19 liczący, przy rąbaniu drzewa, został zabity przez drzewo, które na niego upadło.

— Dnia 10 (22) marca, we wsi Bełdowie, w gminie t. n., w powiecie Łodzińskim; w gubernji Petrokowskiej, małoletnia córka włościanina, Anna Bednarkówna, pozostawiona w domu bez dozoru, zapaliła na sobie odzież, i w skutku poparzenia się umarła.

— Dnia 12 (24) marca, we wsi Bałutach, w gminie Radogoszczy, w tychże powiecie i gubernji, małoletnia córka starozakonnego, Ryfka Frischman, pozostawiona w domu bez dozoru, zapaliła również na sobie odzież i w skutku poparzenia się umarła.

— Dnia 13 (25) marca, w osadzie Konstantynowie, w gminie Rszewie, w tychże powiecie i gubernji, małoletni syn mieszczanina Bartkiewicza, Józef, pozostawiony w domu bez dozoru, zapalił na sobie odzież i w skutku poparzenia się umarł.

— Dnia 14 (26) marca, we wsi Łagisza, w gminie Bobrownikach, w tychże powiecie i gubernji, syn włościanina, Jan Rochwa, lat 8 liczący, przez nieostrożność, wpadł do rzeki Pszemszy i utonął.

— Dnia 21 marca (2 kwietnia), włościanin z wsi Ług, w gminie Przystajniu, w powiecie Częstochowskim, w tejże gubernji, Stanisław Krawczyk, lat 56 mający, przedostając się w nocy z Prus z kontrabandą do domu, przez nieostrożność wpadł do rzeki i utonął. (Dz. Wars.)

= Dziś o godzinie 8 z rana pokazał się gęsty dym w stronie ulicy Nowolipia i Żelaznej. Wskutek tego oddziały straży ogniowej były alarmowane. Przekonano się jednak wkrótce, że pożaru nigdzie nie było a dym wydobywał się z komina fabrycznego.

= W sprawozdaniu o odczycie popularno naukowym w Kutnie, zamieszczonem w Nrze 87 Kurjera naszego, mylnie podanem zostało nazwisko prelegenta, zamiast bowiem gdzie wydrukowano przez p. Mazarabiego, czytać należy p. Mazaraki'ego etc.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr 14 przy ulicy Granicznej, przy staczaniu beczki do piwnicy, robotnicy: Józef Malina i Ferdynand Geter, ulegli: pierwszy złamaniu a ostatni stłuczeniu nogi; Malina odesłany do szpitali Dz. Jezus.

— Za rogatką Jerozolimską, przy kopaniu ziemi na linji Warszawsko-Wiedeń. drogi żelaznej, znaleziono kości ludzki, które zabezpieczono i o tem zawiadomiono Sąd.

— W dniu onegdajszym, na Moście Aleksandrowskim, Jan Szumin włościanin z gminy Okuniewa, najechał na Seweryna Piątkiewicza, stróża mostowego, który z tego powodu uległ stłuczeniu głowy i piersi. Piątkiewicz odesłany do szpitala Prazkiego, winny zaś aresztowany.

— W cyrkule Bielańskim, Jan Sztam, żołnierz dydymissjonowany, pracując przy rozbieraniu domu, spadł ze ściany i wywichnął prawą nogę.

W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 18 przy ulicy Pańskiej, w warsztacie stolarskim zapaliły się wióry, lecz takowe natychmiast przez mieszkańców ugaszone zostały.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 15 przy ulicy Zakroczymskiej, w stajni właściciela omnibusów, w skutek nieoględności stangretów, spadła ze ściany lampa, od której zapalił się sufit i ściana, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym został; przyczem część sufitu i ściany rozebrano. Podczas tego pożaru Kazimierski stangret, uległ poparzeniu nogi do kolana i odesłanym został do szpitala Dz. Jezus.

— W cykule Łazienkowskim, w Alei Ujazdowskiej, na przeciwko ogrodu Botanicznego, niawiadomy dotąd dorożkarz stłukł nogę Janowi Buchczyk druciarzowi, poddanemu Austrjackiemu, którego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, winny zaś dorożkarz jest poszukiwany. (G. (P.)

= Pan Frieman Solista Dworu Hessen-Darmstadzkiego wyjeżdża dziś do Kalisza na zapowiedziany tam swój koncert w Niedzielę 26 b. m.

Z Kalisza p. Frieman uda się do Łodzi gdzie daje koncert we Wtorek 28 b. m.

— *Panu H. N. Pasynowowi.* Bibljoteka polskich autorów dramatycznych po rossyjsku wychodzi nakładem i staraniem p. Aleksandra Świeczyna. W dalszym ciągu tego wydawnictwa ma ukazać się wkrótce przekład „Zemsty" Fredry wierszem oraz „Szlachectwo Duszy" Chęcińskiego również wierszem.

— *Stałemu prenumeratorowi N. N.* Repertuar zależy od wielu okoliczności i nie może być zmieniony na każde żądanie.

— *Prenumeratorowi dwudziestopięcioletniemu.* Służąca może być uczciwą, ale z listu pańskiego trudno zrozumieć kto tu zyskał a kto został pokrzywdzony.

— *Panu P. Wi:.*— Artykuł pański, nie może być umieszczony.

— W dniu wczorajszym, na rynku za Żelazną-Bramą, Policja wspólnie z Lekarzem miasta i Inspektorem targowym, znalazła 6 funtów zepsutych ryb i 37 fun. takiegoż sera, które skonfiskowano i zniszczono; winnych zaś pociągnięto do kary podług prawa. (G. P.)

— Wykaz urodzonych, zaślubionych i zmarłych w Warszawie, od 21 marca (2 kwietnia) do 4 (16) kwietnia roku bieżącego.

Urodziło się: mężczyzn 389, kobiet 352; zaślubiło się par 17; umarło: mężczyzn 206, kobiet 186; główniejszemi chorobami, które w tym perjodzie czasu śmierć sprowadziły, były: suchoty, od ktorych umarło—59 osób, zapalenia—44 osób, tyfus—11 osób i gorączka—5 osób. (G. P.)

— *Zarząd Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie* podaje do wiadomości, że z dniem 1 (13) stycznia r. b., znajdowało się w Zakładzie osób 101, w ciągu kwartału I-go przybyło 49, ubyło 54, pozostało na 1 (13) kwietnia osób 96. Dzienna przecięciowa liczba ludności stałej wynosiła 98. Do Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie 25. Razem przeto Główny Dom Schronienia udzielało opieki przecięciowo 98 osobom dziennie.

Wiadomości z Cesarstwa.

— Z obwodu Suchumskiego piszą do gazety *Kaukaz*: W nocy z 20 na 21 stycznia, we wsi Psyrech, w kierunku z północo-zachodu ku południo-wschodowi, aż do samego morza, na długości przeszło jednej wiorsty i na szerokość około dwunstu sążni, usunęła się ziemia. Przestrzeń ta pokryła się niezliczonem mnóstwem rozpadlin, szerokich na ćwierć do półtora arszyna; w wielu miejscach ziemia zapadła się na dwa arszyny i tylko w jednem miejscu na dziewięć sążni kwadratowych. Przypuszczać wypada, że ta część ziemi podniosła się była niegdyś, co spowodowało zapadnięcie się jej teraz. Przypuszczenie takie potwierdza ta okoliczność, że drzewa, które znajdowały się w tych punktach, obaliły się w bok wraz z korzeniami. Nie pozostało nawet śladu humusu i powierzchnia pokryła się warstwą spodniej ziemi i kamieniemi. Na tej przestrzeni mieszkają trzy rodziny, które zdołały schronić się szczęśliwie, z całem swem mieniem, do krewnych i znajomych; chałupy ich pochyliły się i nie można w nich mieszkać, jedna zaś wielka stodoła zapadła się w ziemię na dwa arszyny. Przestrzeń pomieniona położona jest pomiędzy dwoma strumieniami: od wschodu Dzychta i od zachodu Ałdzych.

Zjawisko to spowodowane zostało, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, nagromadzeniem się wody podskórnej, która sprawiła zapadnięcie się ziemi. Przypuszczenie to oparte jest na tem, że niektóre rozpadliny napełnione są wodą spływającą ku morzu, podczas gdy rozpadliny poprzeczne zasypują się stopniowo ziemią. (D. W.)

— W Petersburgu będzie w tych dniach otwarta filantropijna jadalnia, przeznaczona specjalnie dla słuchaczek akademji medyczno-chirurgicrnej. W jadalni tej dawane będą obiady po rs. 5 miesięcznie. Otwierająca ten zakład p. B., mając na celu tylko niesienie pomocy potrzebującym, zyski, jakie z tego przedsiębierstwa okazaćby się mogły, ma obracać na ulepszenie żywności.

Kronika zagraniczna.

✕ W Paryżu p. Zygmunt Zaborowski ogłosił dzieło „De l'ancien neté de l'homme", w ktorem streszcza wszystkie dotychczasowe poszukiwania o czasach przedhistorycznych.

✕ W Krakowie rozstał się z tym światem Hipolit **Seredyński**, inspektor szkół miejskich. Pogrzeb odbył się dnia 19 b. m. przy wielkim napływie publiczności.

✕ Misterne niepospolicie dzieło nadesłała do Krakowa jedna z pań polskich w Dreznie zamieszkałych, w intencji wystawienia takowego na korzyść Krakowskiego Stowarzyszenia nauczycielek. Jestto gobelinowy obraz historyczny skopjowany podług oryginału znajdującego się w galerji ks. Hamiltona w Szkocji a przedstawiający pożegnanie Karola I z dziećmi w przeddzień ścięcia tego nieszczęśliwego Króla. Wzruszająca ta scena oddaną jest z wielkim mistrzostwem igiełką, która zastąpić umiała pędzel aż do złudzenia. Największą zaletą tej roboty jest harmonja kolorytu w całym obrazie. Jest to, słowem, arcydzieło ręki kobiecej, prawdziwej artystki nie pędzlem lecz igłą.

✕ P. Friderici-Jakowicka, zeszłej niedzieli już przybyła do Poznania, gdzie szereg jej gościnnych występów rozpoczął się dnia 22 b. m. drugi zaś przypada w piątek.

✕ W Wichits, w Kanzas, 90-letni młodzieniec i 70-letnia dziewczyna, którym stawiano przeszkody w połączeniu się węzłem małżeńskim, uciekli razem. Niema rady, kiedy dwojga młodym ludziom zechce się pobrać ze sobą!...

✕ Trychiny pojawiły się w Peszcie u kilku osób po spożyciu salami.

+ W dniu 21 marca r. b. we wsi Ilgiennikach pow. Sejneńskim, zgasł jeden z tych rzadkich ludzi, co wieniec cierniowy na skroni z miłością w duszy i pogodą czoła nosić umieją. Ś. p. Ryszard **Ejsmont** urodzony w 1818 roku, dotknięty został paraliżem w najpiękniejszym okresie życia, kiedy na grobie marzeń wiośnianych myśl poważna i dojrzała budować poczyna podwaliny przyszłości.

Odtąd pasmo dni ś. p. Ryszarda stało się jednem, nieprzerwanem męczeństwem ciała i ducha. Ciało złamane i bezsilne, duch młody, dzielny, wrzący pragnieniem czynu—trudno sobie wyobrazić okropniejsze rozdwojenie. I dziwną zaprawdę musiała być siła duszy w tym męczenniku przeznaczenia, skoro ta walka nieustanna nie była w stanie wywołać w nim goryczy, zniechęcenia, rozpaczy.

Ocaliła go wiara w lepsze życie i miłość gorąca rodziny, kraju i ludzkości.

Przykuty do łoża boleści, całe tygodnie pozostając nieraz bez ruchu, umiał jeszcze znaleźć słowa pociechy dla tych, co go otaczali, wszczepiać posiew trwałych prawd moralnych w serca swych dzieci i bratać się myślą z tem szerszem życiem społecznem, którego podwoje były przed nim zamknięte. Czytał wiele, więcej jeszcze rozważał w swej samotni i dzielił się owocem podniosłych, chryzmatem boleści namaszczonych poglądów z współbraćmi, którzy chętnie spieszyli do niego po radę.

Umarł na łonie rodziny, ukochany kochający; błogosławiący i szczęśliwy, że w swej ciernistej wędrówce użytecznym być potrafił. Śmierć była dla niego wyzwoleniem z kajdan żywota, rozwiązaniem bolesnego dramatu, którego był ofiarą i bohaterem.

„Prędzej czy później"—mówi poeta, ciało chyli się ku ziemi, duch w niebo ulata.

+ Jutro t. j. d. 25 jako w 7 rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rakowskich **Sawickiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz. 10 rano, na które pozostały mąż z córką zaprasza Rodzinę i Przyjaciół.

+ Dnia dzisiejszego, o godzinie 5½ rano, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł Ignacy **Struss**, Alumn Seminarjum Metropolitalnego Śgo Jana. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro, t. j. w sobotę, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10½ z rana, a eksportacja zwłok na cmentarz Powązkowski, nastąpi zaraz po nabożeństwie. Rodzice i Koledzy zmarłego, na te obrzędy wiernych zapraszają. —5109—

+ Ś. p. Mirosław **Andruszkiewicz**, artysta baletu Teatrów Warszawskich w dniu 23 b. m. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 45. Pozostała w smutku żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Koleżeństwo zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m. t. j. w Sobotę o godzinie 4-tej po południu z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —5128—

+ W dniu 8 kwietnia r. b., grono Krewnych i Przyjaciół odprowadziło na wieczny odpoczynek zwłoki ś. p. Filipiny z Górskich **Cichockiej**. Przejęty wdzięcznością za życzliwość i współczucie doznane przy pochowaniu zwłok Filipiny, wszystkim uczestniczącym temu smutnemu obrządkowi, a mianowicie W. Ks. Skrzypkowskiemu, który bezinteresownie odprowadził zwłoki ś. p. Filipiny, składam serdeczne podziękowanie. — *Teodor Cichocki.* —5041—

+ Pozostali w nieutulonym żalu rodzice, oraz siostry i brat po stracie Marji Magdaleny **Miedzińskiej**, składają serdeczne podziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Życzliwym, którzy licznie zebrani oddali ostatnią posługę chrześcijańską zmarłej, dając tem dowód, iż swem cnotliwem życiem na to zasłużyła. — 5034

Wiadomości Polityczne.

Od niedzieli baterje rządowe bombardują pozycje karlistów. O skutkach bombardowania wiemy tylko to co doniósł telegram onegdajszy, który sprostować wypada w ten sposób, że Portugaleta nie była wcale jeszcze opuszczoną do dnia 21 b. m. Długo jednakże karliści w niej trzymać się nie będą mogli. Niepotrzebujemy z góry przypisywać zwycięztwa marszałkowi Serrana, jak to czyni wiele dzienników a mianowicie dobrej otuchy pełen korrespondent „Timesa", bo mimo przewagi dział, los walki zawsze jest wątpliwym, tam gdzie pozycja silna i upornie trzymana; ale przypuszczając nawet, że rządowi zwycięzą, będzie to tylko dla karlistów bitwa przegrana nie zaś złamane powstanie, jak znajdujemy we wróżbach przez sympatje dla Serrana natchnionych. Ani siły ani rozstawienie wojsk madryckich nie są takiemi, aby o osaczeniu karlistów, o rozbiciu ich, zabraniu w niewolę mówić było można. Wszystkie wąwozy łączące ze sobą prowincje Biscaya i Guipuzcoa znajdują się w ręku Karola VII. Wojska rządowe rozbijając karlistów pod Bilbao potrzebowały jednocześnie zapanować nad temi przejściami, a to było fizycznie niemożliwem jeżeli rozprawa dotychczas już nastąpiła. Nie przypuszczamy po karlistach nieudolności sedańskiej, a 36,000 wojska na doskonałych pozycjach może wprawdzie łatwo uledz i ustąpić, ale z trudnością rozbić się daje. Powtarzamy zatem, że nie spodziewamy się nad Nerwjonem takiej rozprawy, któraby powstanie zwróciła do pierwotnej formy wojny podjazdowej, przeciwnie nawet po przegranej D. Carlos większemi oddziałami działać będzie powstanie osłabnie, lecz charakteru swego nie utraci.

Pierwotny plan, którego wykonania podjąć się nie chciał Concha, miał właśnie na celu zatamowanie karlistom przejść do Guipuzcoa i odcięcie zupełne odwrotu. Obecnie jedne wiadomości wskazują powrócenie do tego pierwotnego projektu, inne wysyłają korpus marszałka w stronę Valmaseda, czyli w południo-wschodową pod Bilbao. Umacnianie się karlistów pomiędzy Ranales i Balmaseda ma być tylko następstwem planu przyjętego przez obu marszałków. Concha ma mieć dwadzieścia cztery bataljony z tych 16 wyborowych. Wojska jego z Santander przewieźć miano do Santony, skąd wypadło im już lądem po bardzo niewygodnych drogach docierać na południe od Balmaseda. Może cały ten pochód jest tylko wynalezionym przez korrespondentów. Sztaby nie ogłaszają swych planów, a korrespondenci byle słów zamiar odległy, życzenie, biorą często za zapadłe już postanowienia i spełnione fakta. W obecnym stanie rzeczy nie możemy nic powiedzieć o pozycjach, jakie zajmie w mowie tu będący korpus generała Concha, umyślnie dla niego utworzony i nazywany trzecim korpusem armji. Od pozycji tych zaś bardzo wiele zależy.

Ze wszystkiego wszakże widać, że rozstawienie wojsk w chwili rozpoczynania ognia nie było jeszcze zupełnem, że cały plan strategiczny, o ile w rzeczywistym rozdziale i ustosunkowaniu sił nie zaś w głowie naczelnego wodza istnieć powinien był w niedzielę bardzo jeszcze ułomnym, poszarpanym niewykończonym. Ciągle jeszcze górowała w nim myśl ataku na front, czyli najprostszej, najmniej przewidywaniom odpowiadającej formy działania zarówno w strategji jak i w wielkiej taktyce. Serrano miał front swój ustawiony przeważnie na jednej tylko linji, a bezskuteczność takiego działania okazała się dostatecznie w dniach 24 do 27 marca.

Tristany i Saballs udali się podobno do hrabstwa Roussillon gdzie przebywa Don Alfons brat pretendenta dla ułożenia z nim podstaw nowego działania w katalonji i Królestwie Walencji; może być iż narady zapowiadane zostają w związku z chimerycznemi planami o których wspomniano wczoraj. O innej wielkiej naradzie wojennej, znajdujemy także wzmiankę w dzisiejszych dziennikach. Miała się ona odbyć w wielkiej kwaterze pod Bilbao. D. Carlos zwołał generałów swoich dla naradzenia się z niemi nad tem o ile nieuchronnem będzie wczesne odciągnięcie z pod Bilbao wrazie gdyby wojska liberalne odnieść musiały nad Nerwjonem korzyści, czyniące dla karlistów niebezpiecznem dłuższe trzymanie się na stanowiskach. Wycofanie się karlistów z pod Bilbao jest jednym z tych faktów, które w logicznem roztrząsaniu stosunków wojennych przewidywać należy.

„Prov. Correspondenz" ogłasza o usunięciu arcybiskupa Ledóchowskiego artykuł, wystosowany w *desideratach* swych do sejmu niemieckiego. Organ pana Bismarcka wypowiada oczekiwanie, że sejm cesarstwa przyjdzie sejmowi pruskiemu z pomocą uzupełniając prawodawstwo Pruss w tem wszystkiem czego władza państwowa potrzebować będzie do zapewnienia wykonalności swych postanowień względem duchowieństwa i uczynienie opornych a skazanych nieszkodliwymi.—Sejm nie potrzebował pewno wezwania tego rodzaju, aby działalność duchowieństwa zupełnie skrępować. Wniesione prawo o sługach kościoła przejdzie niewątpliwie drugie i trzecie odczytanie w formie przez Prussy pożądanej.

Budżet monarchji austro.-węgierskiej, główny cel zgromadzania się delegacji obu połów monarchji jest w wydatkach wojennych dość umiarkowanym. Wypuszczono zeń wszystkie pozycje nie ściągające się do konsystencji armji. Głównie miano wzgląd na Węgry i ich skarbową niedolę — i nie chciano wystawiać się nawet na taką opozycję jaka się w przeszłym roku objawiła w łonie delegacji. Ogólne zapotrzebowanie funduszów na wojsko na r. 1875 wynosi 92,474,160 fl., na wydatki zwyczajne i 6,000,000 guld. na nadzwyczajne, razem 98,474,164 guld. Na rok bieżący zażądano od delegacji ogółem w obu kategorjach 99,009,990 guldenów.

Holendrzy ponieśli klęskę w Aczynie. Krajowcy zdołali usadowić się — rzecz prawie nie do uwierzenia — o nie całą wiorstę drogi od warownego Kratonu od południowej tej części z którą Holendrzy nie mieli jeszcze komunikacji. Wysłany rekonans ku szańcom aczyńskim przed silnym ogniem cofnąć się musiał; wyprawione następnie wojsko do szturmu straciwszy 17 zabitych i ranionych odpartem zostało. — Dyplomacja wynagrodzi Holendrom to drobne zresztą niepowodzenie bojowe. Trzech radżów na pobrzeżu zachodniem uznało zwierzchnictwo Holandji.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 24go kwietnia, godz. 12 w poł.

Paryż 23-go. — W Komissji nieustającej wniesiono interpellację tyczącą wypadku w Radzie głownej Marsylskiej. Broglie odpowiedział, że Rada Marsylska ugania się zawsze za skandalem, i dodaje, że rząd rozpoznaje naturę sprawy.

Następuje potem interpellacja w kwestji zatonięcia statków transatlantyckich. Minister marynarki odpowiada, że przepisy tyczące się takich wypadków nie istnieją, i że jedyną rękojmią jest odpowiedzialność dowódzców na statkach. Komisja odroczyła posiedzenia na dwa tygodnie.

Wiedeń 23-go. — Izba panów przyjęła ostatecznie preliminowany przez rząd budżet na rok 1874, i uchwaliła 66 głosami przeciwko 20 przystąpienie do rozpraw szczegółowych nad drugiem prawem wyznaniowem.

Waszyngton 22-go. Prezydent Grant nie zatwierdził prawa przedstawionego przez kongres tyczącego wypuszczenia pieniędzy papierowych. Grant radzi ażeby wypłaty uskutecznione były w monecie brzęczącej. Odmowa Granta przyjęta została przychylnie w Stanach Zjednoczonych.

ZE WSPOMNIEŃ STAREGO AKTORA.

Do szkoły dramatycznej warszawskiej prowadzonej przez Kudlicza uczęszczał młody człowiek nieodznaczający się zbytnią intelligencją.

Był on synem szklarza, ceniącym bardzo wysoko zawód swego ojca, przez którego do szkoły dramatycznej oddanym zastał.

Po pięciu latach bytności chłopca w szkole, po dokładnem wyuczeniu się przez niego teorji dramatycznej i wystudjowaniu wzorów uczyć, Kudlicz postanowił wypuścić go na scenę, i w tym celu chcąc się dowiedzieć do jakiego rodzaju ról przyszły debiutant ma przekonanie, zapytał go pewnego razu w obec całej klassy:

— Powiedz mi, mój chłopcze, czemże byś chciał być?

— Szklarzem, odpowiedział bez namysłu wykształcony dramatycznie młodzieniec.

— Jakto szklarzem?

— A no tak proszę pana professora — mój ojciec jest szklarzem, to i ja także chcę nim zostać.

— A pocóżeś przez pięć lat chodził do szkoły dramatycznej?

— Chodziłem, bo myślałem, że to potrzebne do tego, zeby zostać szklarzem.

Kudlicz się roześmiał a rozgarnięty młodzieniec debiutował wkrótce przy stłuczonej wypadkiem szybie w szkole dramatycznej.

— (Art. nad.) *Redakcja „Kolców“* w skutek licznych tak piśmiennych jak i osobistych reklamacyj, dotyczących zobowiązań przez byłego właściciela i wydawcę tego czasopisma p. M. Dzikowskiego zaciągniętych, widzi się zmuszoną podać do publicznej wiadomości, iż po przejściu „Kolców“ na własność niżej podpisanych dnia 6 (18) Października 1873 r., niema nic wspólnego z p. Dzikowskim i za żadne Jego zobowiązania względem kogokolwiekbądź i w jakiejkolwiekbądź formie zaciągnięte, nie odpowiada.

A. Pajewski i *F. Szulc*, Wydawcy Kolców.

PODZIĘKOWANIE.

W dniu 2 marca r. b. spaliła się należąca do mnie Fabryka Mydła i Świec, za Rogatkami Wolskiemi położona, ubezpieczona w *Towarzystwie Północnem Ubezpieczeń i Przyjmowania na skład towarów z wydawaniem warrantów*, i jakkolwiek Towarzystwo miało zasadę żądać przedstawienia z mej strony dowodów, stwierdzających podane przezemnie straty, przez pożar zrządzone, których tak prędko nie mógłbym dostarczyć, Jeneralna Ajentura tegoż Towarzystwa, Zarząd której mieści się przy ulicy Miodowej, w pałacu Nr 9, nie widząc jednak podstawy podejrzywania mnie o złe zamiary w wynikłym pożarze, z uprzedzającą gotowością, bez względu na przeszkody, z formalnej strony stanąć mogące, wypłaciła mi poniesioną stratę, wedle ugody ze mną, tak spiesznie, że jestem w możności przystąpić do urządzenia na nowo fabryki; za co wdzięczny Towarzystwu, składam publiczne podziękowanie, czując się zarazem w obowiązku podać o tem do wiadomości ogółu.

W Warszawie, d. 5 (17) kwietnia 1874 r.

Jan Lehman.

Mieszkam przy ulicy Wolskiej, w domu pod Nr 3073.

—5055—

— W czoraj rozpoczął się w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* nowy kurs nauki „Kroju i szycia sukien“ systemu Thiryfoca, który odtąd wykładany będzie codziennie. Osoby życzące sobie wykształcić się gruntownie w tej umiejętności, mogą zapisać się, gdyż są jeszcze wakanse. Przy tej okoliczności nadmieniamy, że Zakład wystąpiwszy, jako *Szkoła Rzemiosł*, postanowił w kursach dla nowych kompletów, korzystając z nabytego już doświadczenia, jeszcze bardziej obostrzyć wykład, ażeby każda z jego uczennic, która otrzyma świadectwo z ukończenia nauki, była wzorowo wykształcona w obranem przez nią rzemiośle.

—5091—

— Onegdaj, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet*, w godzinach od 3ej do 5ej po południu, w obecności Przewodniczącego, Nauczycielek, Nadzorczyni i zaproszonego specjalisty, odbył się egzamin pięciu uczennic, które ukończyły kurs „Kroju sukien,“ według systemu Thiryfoca. Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w przedmiocie, otrzymały odpowiednie świadectwa. Wszystkich zatem uczennic „Kroju sukien,“ które pobierały naukę w Zakładzie, było od założenia *dwadzieścia osiem*, (s. Straupeżnickiego 14, s. Thiryfoca 14), z których czternaście tylko otrzymały świadectwa. W liczbie tej znajdowało się: 11 miejscowych, 11 z Królestwa, 1 z g. Kijowskiej, 1 z g. Wołyńskiej, 2 z g. Mińskiej i 2 z W. Ks. Poznańskiego; rozmaitego stanu, a mianowicie: córek obywateli ziemskich 14, miejskich 1, urzędników 3, kupców 1, officjalistów 4, oraz żon: urzędników 3, wojskowego 1 i kupca 1.

—5023—

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców miasta Warszawy*, ma zaszczyt zawiadomić pp. Kupców do Zgromadzenia kupieckiego tutejszego należących, iż stosownie do wezwania Magistratu miasta Warszawy, *w dniu 28 kwietnia r. b. t. j. we wtorek, o godzinie 5tej po południu*, w sali posiedzień Magistratu, odbędą się wybory Sędziów i Zastępców Sędziów do Warszawskiego Trybunału handlowego.—W skutek tego Urząd Starszych ma honor upraszać pp. Członków powyższego Zgromadzenia, ażeby nie oczekując na oddzielne zawiadomienie, w oznaczonym czasie i miejscu, dla dopełnienia wzmiankowanych wyborów licznie zebrać się zechcieli. (3—4) —4587—

— Ktoby sobie życzył skompletować brakujące tomy dzieła mego pod tytułem *Starożytności Warszawy* wyjąwszy tomu I-go może takowe pojedyńczo nabyć po cenie kop. 50 za tom, w księgarni Błaszkowskiego przy Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 395; gdzie również kupić można po cenie kop. 10, z tomu I i II następujące: zeszyty: 1, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 11 i 12.

—5110— *Aleksander Wejnert.*

— **Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, ulica Chmielna, Nr 9.**

(2—6) —4592—

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej zawiadamia, że w dniach 26 b. m. i 3 maja r. b., o godzinie 1szej z południa, odbędą się poranki muzyczne w Resursie, pod dyrekcją pana Władysława Żeleńskiego, Profesora Konserwatorjum Muzycznego. Bilety abonamentowe po cenie na obadwa poranki, dla Członków po rs. 1. Wejście po kop. 75. Dla nie Członków abonamentowe po rs. 1 kop. 50. Wejście, po rs. 1. Galerja po kop. 60 od osoby.

(2—2) —4959—

— W Towarzystwie „Harmonia“ dnia 25 b. m., w sobotę, o godzinie 8½ z wieczora, odbędzie się czwarta z kolei bezpłatna prelekcja dla Członków Towarzystwa, Ich Rodzin i Gości przez nich wprowadzonych, na której licencjat teologji, Dr Meding, czytać będzie w języku niemieckim: „o przesądach i mistycyzmie w medycynie,“ (über Aberglauben und Mysticismus in der Medizin), przez Zygmunta Rosenstein, Professora w Groningen. —5087—

— **Edward Szałowicz**, b. Urzędnik klassy VIII, drugi Obrońca przy Sądzie Pokoju w mieście Rawie, przeniósł Kancellarję swoją z domu Wgo Pasiorowskiego do domu Pani Malewskiej, wdowy, przy ulicy Warszawskiej. (1—2) —5088—

— Pan Leopold Meyer, założywszy w Warszawie skład tektury, laku asfaltowego, cementu portlandzkiego, etc. etc., kierunek nad powyższemi robotami powierzył panu Sanisławowi Gąsiorowskiemu.

— **Józef Jarocki**, pierwszy sklep z wyrobami złotemi utrzymujący, idąc od rogu ulicy Miodowej, przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego, w tych dniach powrócił z Zagranicy. —5084—

— **Teofila Uziembło**, Właścicielka Magazynu Haftów, ulica Wierzbowa, Nr 614 lit. *b*, wyjechała Zagranicę w celu zaopatrzenia Magazynu w naświeższe towary.

(1—2) —5099—

Jeneralna Ajentura

Rosyjskiego Towarzystwa

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założonego w 1827 roku

poszukuje zdolnych ajentów w następujących miejscowościach:

W gubernji Warszawskiej w Gostyninie:
„ Kaliskiej w Słupcy i Turku;
„ Petrokowskiej w Bendzinie;
„ Siedleckiej w Biały, Sokołowie Węgrowie, Włodawie i Konstantynowie.
„ Radomskiej w Końskich i Kozienicach;
„ Płockiej w Rypinie;
„ Łomżyńskiej w Łomży, Makowie, Kolnie,
„ Wysokiem Mazowieckiem, Pułtusku i Ostrołęce.

Kandydaci z odpowiedniemi kwalifikacjami zechcą zgłaszać się osobiście lub piśmiennie do biura Jeneralnej Ajentury w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75.

Ajent Jeneralny, **D. ROSENBLUM.**

Mieszkania w Ciechocinku

Pod Nr 26 w miejscowości **„Piaski“** zwane, niedaleko nowych łazienek, poczynając od 20-go Maja, jest do najęcia 10 Pokoi; można nająć każdy z osobna lub po kilka razem, wszystkie bowiem łączą się z sobą i każdy ma osobny wchód; jest także i Fortepian dla dzieci uczących się grać, jakoteż Stajnia i Wozownia. Zaleca się szczególniej matkom z drobnemi dziećmi gdyż te mogą używać świeżego powietrza, nie będąc wykwintnością sukienek krępowane. Cena pokoju rs. 15 miesięcznie na 1-szy sezon, na 2-gi 18, na 3-ci 15.

Wiadomość w Warszawie u Doktora Sznabla, Nr 17 Stare-Miasto, rano do 9 godziny a po południu od 3 do 5 z wyjątkiem świąt. 1—1 5068 —

— Dziś na Warszawę dołącza się Tabella wygranych 3-ej klassy Warszawskiej 122 loterji klassycznej, oraz do egzemplarzy Kurjera Warszawskiego, rozsyłanych za pośrednictwem poczty, załącza się Cyrkularz Fabryki Kapeluszy P. Woigt.

Nagrody rs. 20:

W dniu 21 b. m. to jest w zeszły Wtorek, w domu pod Nr 67, przy ulicy Marszałkowskiej, w podwórzu lub przed domem, zgubiono **Dwa Pierścionki**: jeden z dużym szafirem podłużnego kształtu, z maleńkiemi rozetkami brylancikowemi do około, fasonu angielskiego. Drugi emaljowany czarny z brylantem. Znalazca zechce się zgłosić pod powyższy numer do właścicielki domu, gdzie otrzyma oznaczoną nagrodę. Uprasza się Panów Jubilerów o łaskawe zwrócenie uwagi na wyżej opisane pierścionki a wrazie dostrzeżenia o udzielenie bezzwłocznej wiadomości.

1—2 — 5102 —

TIVOLI.

Dziś, to jest w Piątek dnia 24-go Kwietnia roku bieżącego, **WIELKI KONCERT** komiczno-niemieckich śpiewaków, jak również na cytrze ustnej Harmonijce wirtuozów.

OSOBY:

Panna **Rossini**, śpiewaczka oper.
Pani **Skok**, śpiewaczka serjo.
Panna **Rosa**, Chansonette.
Panna **Betti**, śpiewaczka komiczna.
Pan **Mützbauer**, wirtuoz na cytrze.
Pan **Skok**, na ustnej harmonijce.
Pan **Lebourd**, komik.
Pan **Robert**, komik za damę.
Pan **Stankiewicz**, akompaniator.

Codziennie nowo urozmaicony program, który nabyć można przy wejściu. Wejście kop. 45. Początek o godzinie 8 wieczorem. **W. REINER.** 1—1 — 5112 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Duch Wojewody.** — Jutro: **Faust** (debiut panny Braciszewskiej).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Kaprys Marjanny — Na ulicy — Babie lato.** Jutro: **Czarne Djabły.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 24 Kwietnia 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. SR.			
Półimperiały Ros. rs. 6 kop. 9.	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 60.	93	10	92	80
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10.	94	—	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. 65.	92	—	91	70
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	88	15	87	85
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	78	5	77	75
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	96	75	95	75
Listy zastawne miasta Warszawy. .	164	50	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	161	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	88	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . ostempl. .	—	—	145	50
„ „ „ „ z r. 1866 . ostempl. .	112	50	—	—
„ „ „ „	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	230	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	123	—	120	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	100	—	—	—
Akcje Dr. żel. War.-Tarespolskiej. .	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 135 5/9.
Od Likwidacyjnych kop. 258 8/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 169 8/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 31 17/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 40 rs. 107 k. 10
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 23 rs. 7 k. 21
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 77½ rs. 86 k. 47½
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 95 k. 53 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 23 Kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. — k. — pstra i dobra rs. 8 k. 77½ do rs. 9 kop. —, wyborowa rsr. 9 kop. 27 do rsr. 9 kop. 45 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 90 do rs. 6 k. 10, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. 10, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 80, groch polny rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 50, kartofli rs. 2 kop. 40 do rs. 2 kop. 55, siana od kop. — do 52½, słoma od kop. 28½ do kop. 30 za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 23 Kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 195 do 195½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 196 do 298.

MODELE PARYZKIE

KAPELUSZY WIOSENNYCH

wybrane z najpierwszych Magazynów Paryzkich, nadeszły do

Magazynu Mód J. MATUSZEWSKI,

1—3 **ulica Miodowa, Pałac Dyzmańskich.** — 5100 —

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 89.

Dnia 24 Kwietnia 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 12 (24) Kwietnia 1874 roku.*

Na zbliżające się Nabożeństwo Majowe
Księgarnia Gebethnera i Wolffa
ma zaszczyt polecić

MIESIĄC MARJI

Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes,

podzielona na dni 31 miesiąca Maja
przez HENRYKA LASSERRE.
Cena kop. 45.
Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.
1—5 — 5009 —

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów,
opuściły prassę dwie książeczki z kolei 7 i 8 pod nazwą Przewidywanie i oszczędność z Levassera i Spółdzielcze Stowarzyszenia Kredytowe (Juljusza Duval'a).
Książeczki te stanowią niejakąś całość z 6-ma wyszłemi już z druku.
Cena każdej książeczki kop. 7½, a na prowincji wszystkich 12-stu rs. 1 kop 20.
Następnie wyjdą: 9-ta książka pod napisem: Kredyt ludowy.
„ 10-ta „ „ Stowarzyszenie spożywcze.
„ 11 ta „ „ Prace dzieci.
„ 12-ta „ „ O monecie. 1—2 — 5029 —

Zeszyt 38 (4-gi zeszyt Tomu VIIgo)

ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ
S. ORGELBRANDA,

wyszedł z druku i zawiera artykuły od wyrazu **Langner** do **Libusza.**
Cena Tomu w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 k. 25.
Dla prenumeratorów **Kłosów, Bluszczu, Muzeum** i **Tygodnika** Romansów s. 1, na prowincji rs. 1 kop. 25,
Dotychczasowa nadzwyczaj nizka cena **Encyklopedji powszechnej,** utrzymaną będzie do dnia 1-go Sierpnia r. b. Tom 9-ty dodany będzie bezpłatnie tylko prenumeratorom obecnym i zapisującym do 1-go Sierpnia 1874 r. 1 2—5030—

LEWANDOWSKI MAZUR,
grywany na Koncertach w Dolinie Szwajcarskiej i w Teatrze Rozmaitości, skomponowany na fortepian przez **Wł. Brauman,** wyszedł nakładem skł-du nut muzycznych
UNGRA i BANARSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) i sprzedaje się po kop. 22½, we wszystkich składach muzycznych w kraju i za granicą. —4545—2—5

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie

Na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie i na żądanie Michaliny Rydzewskiej wdowy, ruchomości do spadku po niegdy Konstantym Rydzewskim, b. Komissarzu Policji Wykonawczej Cyrkułu Wolskiego, należące: jako to: meble, garderoba, bielizna i tym podobne sprzęty domowe i naczynia stołowe, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nrem 930, w dniu 16 (28) Kwietnia r. b., poczynając od godziny 11 rano.—Warszawa, dnia 11 (23) Kwietnia 1874 r. **Michał Przysiecki,** Rejent.
—5095—1—1

W dniu 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 2-giej z południa, w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego Warszawskiego sprzedaną zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację
NIERUCHOMOŚĆ
w m. Włocławku pod Nr 158 położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,565 jako ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji wynosi rs. 750. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u podpisanego sprzedażą kierującego Obrońcy, w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 1774 (20) zamieszkałego.— **Józef Kleczkowski,** Patron.
—4745—3—3

NAUCZYCIELKA
z patentem, udziela lekcje języków i nauk szkolnych, u siebie lub na godziny, jako też przygotowuje Panienki do gimnazjum do klassy III i lekcje muzyki. Ulica Nowe-Miasto Nr 3 nowy, mieszkania 10. —4632—3—3

Potrzebny jest
OGRODNIK
znający się dobrze na pszczolnictwie, do gub. Minskiej. Wiadomość na Nowym-Świecie, pod Nrem 58, mieszkania 15. —5086—1—3

OSOBA w średnim wieku, dobrej konduity, pragnie przyjąć **obowiązki zarządu gospodarstwem domowem, oraz dozorowaniem** dzieci, lub **do towarzystwa** przy osobach takowego potrzebujących. Wiadomość pod Nrem 15, ulica Twarda wprost ulicy Ciepłej Nr 13 mieszkania na dole, z bramy na prawo, 1-sza sień. —4651—2—3

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione, z pierwszorzędnych Magazynów, do strojów i do sukien. Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr 12, dom 88-rów Kruppe, w Magazynie Strojów Damskich J. Zarembskiej. —4881—2—3

Potrzebnym jest Rządca
do dwóch domów, z kaucją odpowiednią kwartalnemu poborowi komornego, wynoszącą rs. 3,000, która to summa w gotowiznie złożoną być winna, za wynagrodzeniem 225 rs., oraz pomieszkania bezpłatnego. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nrem 796, od godziny czwartej do piątej, u Właścicielki domu. —5092—1—3

B. Urzędnik Klasy IX, familijny, **poszukuje prywatnej posady** w Dobrach Ziemskich lub w Cukrowniach, Kassjera albo Kontrolera, przytem załatwiać może rozmaite interesa dworskie,—w gospodarstwie poprzednio praktykował. Rekomendacje posiada jak najchlubniejsze Osób dostojnych, a w potrzebie poręczenie w miejsce kaucji,—wyjechać może nie tylko w Królestwo ale i w Cesarstwo. Wiadomość przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3 nowy, mieszkania 5, u P. Hołyniec. —5098—1—3

MŁODY CZŁOWIEK,
wieku lat 17, dobrej konduity, posiadający wiadomości naukowe z niższej Tercji Niemieckiego Gimnazjum, mogący z łatwością władać tak w niemieckim jak polskim języku, a znając początki ruskiego, pragnie być umieszczonym jako **Uczeń** w jednym z znaczniejszych Kantorów tu w Warszawie. Bliższą wiadomość raczy udzielić łaskawym Reflektantom W-ny Jazdowski, w Kancellarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, pomiędzy godziną 5 a 7 po południu.
—5076—1—5

UCZNIOWIE
potrzebni są zaraz do Zakładu Litograficznego Maksymiljana Fajansa. Krakowskie Przedmieście Nr 52 nowy. —4497—5—5

Obwieszczenie.

Cukiernia pod firmą „**Jan Kadecz,**" w Warszawie w domu pod Nr 497 lit. C przy ulicy Senatorskiej i Krakowskie-Przedmieście narożnie znajdująca się, z dwoma billardami palisandrowemi, z rekwizytami do nich należącemi, rygałami i utensyljami, tudzież z wszelkiemi ruchomościami do cukierni tej należącemi i zapasami wyrobów cukierniczych, jakie się znajdować będą, na żądanie Sukcessorów po Janinie Józefie Kadecz i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, sprzedaną będzie przez licytację publiczną w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. 1874 o godzinie 10 rano przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą. Licytacja ta zacznie się od summy rs. 3000. Wadjum do licytacji wymagalnem będzie przed licytacją w summie rs. 1000. Warunki dalsze u podpisanego Rejenta i u Adwokata Hoffmana, każdego czasu przejrzane być mogą. W braku kunkurentów na ogół, wszystkie ruchomości i przadmioty: meble, sprzęty, garderoba, pościel po Janie Kadecz pozostałe, spisem inwentarza objęte, szczegółowo sprzedane zostaną, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające, poczynając od terminu powyższego, aż do zupełnej wyprzedaży.

Michał Rapacki, Rejent.
1—3 — 5070 —

W dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b., o godzinie 5-ej z południa, w Wydz. IV-Trybunału, sprzedane zostaną w drodze działów
Dobra ziemskie,
Wólka Grodziska, wraz z młynem wodnym, do rodzeństwa Mokronoskich należące w bliskości stacji Kolei Żelaznej Grodzisk położone, przybliżonej rozległości około dzies. 341 (włók 22, mórg 22 i pręt. 151) mające, w glecie pszennej, a w części żytnej, z budowlami w kadastrze ogniowym na rs. 9,300 oszacowanemi, pod bardzo korzystnymi warunkami co do zapłaty szacunku. Licytacja zacznie się od summy rs. 47,000; wadjum rs. 3,000. Warunki przejrzeć można w biurze pisarza Trybunału Wydz. IV, lub u podpisanego Adwokata pod Nr 554A, ulica Długa. **Konstanty Borzewski.**
2—3 — 4567 —

Nauczycielka wyższej muzyki.
Osoba nie młoda, która całe życie wyłącznie oddawała się muzyce, znana przez niektóre znakomitości muzykalne, uprzednio grająca na koncertach i następnie mieszkała na dwóch znakomitszych pensjach, dla doskonalenia w wyższej muzyce, ostatnie zaś trzy lata dla tegoż u jednej damy, która wyjeżdża za granicę; z tego więc powodu poszukuje od Ś-go Jana mieszkania z wygodami za lekcje muzyki, przy bardzo zacnej familji, i może wskazać wiele uczennic które wykształciła. Na wieś zgodziłaby się wyjechać za dobrem wynagrodzeniem. Przyjmuje od 12 do 3, ulica Chmielna, dom Szmideckiego Nr 24, a mieszkania Nr 1 na dole. 1—3 — 5039 —

FOSFORAN ŻELAZA
P. LERAS,
DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI.
Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych, panienek delikatnych, których **rozwój ciała** jest **trudny, lub został spóźniony.**
Składy naszych produktów lekarskich, powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom drogistom w Kijowie; Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie. —13,091—12—21

SZPRYCOWANIE
z rośliny Matico
PP. Grimault et C-ie
Aptekarzy w Paryżu.
Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy **rzeżączki.**
Każdy fiakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**
Składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy PP. Mrozowskiemu. Gallemu i L. Spiessowi w Warszawie, pp Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; i pp. Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie. —13,090 11—12

Folwark donacyjny,
zawierający przestrzeni ogólnej dziesiatyn 556 i pół (morgów pols. 1113), w tem gruntów ornych dziesiatyn 268 i pół (morg. 537) łąk polnych dzies. 2. (mor. 4), łąk oddzielnych dzies. 140 (mor. 280), pastwisk dziesiatyn 115 (mor. 231),—ogrodów warzywnych dzies. 1 i pół (mor. 3), ogród owocowy,—a reszta nieużytki, jest od 1-go Czerwca r. b. do wypuszczenia w dwunastoletnią administrację poręczającą.—Wiadomość w składzie papieru W. Szustra przy ulicy Wierzbowej.
1—2—5089—

POMPĘ
do studni, używaną, kto ma do zbycia, zechce zawiadomić w mieszkaniu, pod Nrem 1, przy ulicy Marszałkowskiej Nr domu 45.—Tamże jest potrzebny **Wolant lekki,** na jednego lub parę koni. —5062—1—1

W MLECZARNI
przeniesionej z Foksalu na Nowy-Świat pod Nr 19 nowy, można dostać w każdym czasie **wszelkiego nabiału,** a w ogrodzie na ten cel urządzonym, **mleka** słodkiego, kwaśnego i **kwaśnej śmietany.** Dla Członków Stowarzyszenta „Merkury," sprzedaje się na marki. —5090—1—3

Nadeszły Perkaliki
po 13 i pół kop.
najświeższych modnych wzorów, z głównych Rossyjskich Fabryk.
Bareże po 25 kop.,
oraz inne wyroby do
Petersburskiego Magazynu
wyrobów **Chemicznego Laboratorium,** Nowy-Świat i róg Ś-to Krzyzkiej. — Tamże wielki dobór rozmaitych tanich Rossyjskich **ZABAWEK.** —4270—5—10

PRECZ ZE SIWIZNĄ!

MÉLANOGÈNE
wyborna farba do włosów P. DICQUEMARE w Rouen.
W jednej chwili barwi siwe włosy na głowie i na brodzie bez niebezpieczeństwa dla ciała.
Skład w Warszawie w Zakładach Fryzjersko-Perukarskich i Perfumeryjnych PP. K. Pohorockiego, Alek. Lipinka, A. Kocha, Jana Kocha, B. Śniechowskiego, i u wszystkich głównych fryzjerów i perfumystów. 11—12 12,838 —

WAŃTUCHY NA WEŁNĘ
są do sprzedania w Gościnnym Dworze, pod Nrem 68 i 69, po cenach umiarkowanych.
—5042—1—2

ORYGINALNE
ALGAUERSKIE BUHAJE
do sprzedania
Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Rządcy. 1—3 — 5093 —

WOLANT
i AMERYKAN
w kształcie wolantu, oraz **BRYCZKA** na resorach i żelaznym spodzie, z latarkami, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nrem 36 nowym. —4875—2—3

Jest do sprzedania

Para Klaczy,
maści szarej, powozowych, dobrze ujeżdżonych; można je widzieć od godziny 8 rano do 5 po południu w Mirowskich koszarach, u stangreta Galycyna. —4524—3—3

Potrzebne są

PANNY

kompletaie uzdatnione do sukien damskich. Wiadomość przy ulicy Tłomackie Nr 8, w Magazynie Ciszewskiej. —4175—4—6

Do Magazynu W. Gorczyckiego, potrzebne są

PANNY

podręczne do stroi damskich, jakoteż dziewczynki do nauki. Róg Wierzbowej i Niecałej, dom W-go Witkowskiego.
—4620—3—3

MAMKA

młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem znajduje się u Akuszerki, ulica Hoża Nr 2 nowy. —4859—2—2

MAGAZYN

OKRYĆ i UKJEN Damskich

S. Dziechcińskiego,

Ulica Miedowa Nr 486a

zaopatrzony w wielki wybór okryć i kostjumów zagranicznych i krajowych w najświeższych fasonach, które sprzedaje po cenach niepraktykowanie tanich.

Nowo otworzona własna **fabryka parasolek damskich i parasoli,** przy ulicy Rymarskiej Nr 14 nowy, dostarcza parasolki damskie w najświeższych fasonach, od rs. 1 kop. 20, parasole od rs. 1 kop. 75.

Kupującym en gros, odstępuje się znaczny rabat. 4 6—4498—

Przy jednej z większych fabryk w Królestwie, blisko pod Warszawą, przy samej stacji drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej

NIERUCHOMOŚĆ

nowo-wymurowana, z której dochodu rocznego rubli srebrem 1,100, zaraz do sprzedania. Opis i wiadomość w tejże Redakcji.
—4537—4—6

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia

„Merkury"

znajdują się doskonałe

POWIDŁA,

zaś w Sklepach: przy ulicy Podwale i przy ulicy Marszałkowskiej,

Arak Zagraniczny

najlepszego gatunku. Każda butelka pieczętowana jest przez Zarząd Komory, w dowód, że Arak ten jest bez żadnej przymieszki.
—11389—29—0

FOLWARK

est do sprzedania z wolnej ręki w osadzie Sulejów, powiecie Petrokowskim, składający się z gruntu ornego dzies. 21 (mórg 42) z domem mieszkalnym i z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi w cenie rs. 2,000. Wiadomość: Żelazna róg Chmielnej Nr 1549 w kantorze. 4647—3—3

Maszyna do szycia

o podwójnym systemie, w dobrym stanie, do nabycia za cenę bardzo przystępną. Można widzieć i wypróbować codziennie do 9-tej rano. Plac Ś. Aleksandra, Nr domu 10,— mieszk. 9 (officyna 1-e piętro). 2—3—4934

Na korzystnych warunkach, jest do sprzedania zaraz

DOM

murowany dwupiętrowy, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w miejscu, Nowogrodzka ulica, Nr domu 14.
—4852—2—3

Masło Litewskie

na pudy po rubli 11, kupującym większą ilość, jeszcze się ustąpi, a także **Wędlina, Półgęski i Buljon.** Ulica Długa Nr 21 mieszkania 10, na lewo w oficynie.
—4842—2—2

Z powodu familijnych interesów, jest do sprzedania

Magazyn Strojów,

przy ulicy Freta Nr 22 nowy, w domu W-go Glogiera. —4868—2—3

W dominium Siedlątków jest do **wypuszczenia w zastaw lub dzierżawę**

BROWAR

wraz ze sklepem i składem na chmiel i jęczmień, oraz stosowną ilością ziemi. Tamże potrzebny jest **Rządca** z kaucją od Ś-go Jana r. b., wakuje także od Ś-go Wojciecha **posada pomocnika Agenta Tow. Ubezp.** Bliższa wiadomość na miejscu. Adresować trzeba do Jabłkowskiego w Wólce Siedlętkowskiej przez Kutno i Porczyny.
—4890—2—3

Maszyna do szycia

skóry lub sukna, prawie nowa, jest do sprzedania za bardzo nizką cenę. Ulica Niecała Nr 6, na 2-giem piętrze. —4749—3—3

ZAWIADOMIENIE

z handlu Braci WRÓBEL

od dnia 1 (13) Kwietnia 1874

ceny MASŁA

zniżone.

PP. Restauratorzy i Kuchmistrze, znajdą tamże towar odpowiedni w cenie i lepszy jak za Żelazną Bramą.
6—0 —4548—

KUCHNIE NAFTOWE

(Kieszonkowe zwane)

patentowane za granicą, w znacznym zapasie wraz z naczyniami do tychże poleca

SKŁAD LAMP

M. PERKOWSKIEGO

przy ulicy Bielańskiej Nr 12, w domu W-go Zawiszy. —4694—3 5

DO SPRZEDANIA:

W Warszawie w bliskości Teatru, **Handel Norymbergski, Pieczywa i Wyrobów Tabacznych,** około 100% procent przynoszący. — **Kilka Domów** w Warszawie od Rs. 4,000 do Rs. 200,000, od 8 do 12% procent przynoszących. **Kilka Kolonji** w różnych miejscowościach, z różnemi dogodnościami i na różne ceny.— **Magiel** Wiedeński w dobrym stanie i tanio.

DO WYDZIERŻAWIENIA:

Młyn wodny nowy z Cylindrem.

ŻĄDANE SĄ:

Dzierżawa Domu w Warszawie. — **Dzierżawa Folwarku** lub **Kolonji** w pobliżu Warszawy.

POTRZEBNI SĄ:

Mężczyzna do zarządu lub nadzoru w Warszawie, z Kaucją Rs. 3,000.— **Kassjerka** na korzystną posadę z Kaucją Rs. 60.

Wiadomość w Warszawie pod Nr 11 przy rogu ulicy Podwale od Kapitulnej, w Kantorze Służących. 3—3 —4669—

CUKIERNIA

w jednem z miast gubernialnych, z powodu słabości Właściciela, jest do sprzedania z wszystkiemi przyrządami do niej potrzebnemi, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość powziąść można w Cukierni T. Brzuchowskiego, ulica Żabia Nr 5 nowy.
4916—2—3

KREDENS

wielki, używany, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 399 (16), stróż wskaże.
—4877—2—3

PROPINACJA

położona na dwóch szosach Lubelskiej i Brzesko Litewskiej, do wypuszczenia od dnia 1-go Lipca r. b. o wiorst 14 od Warszawy, złożona z kilku Oberży i Fabryki Octu. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13, ulica Wielka. —4758—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28. na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 62—0 —1,818 —

W dniu 24 Maja r. b., otwartym zostanie w Nowem mieście nad Pilicą (pow. Rawski, gub. Petrokowska)

Zakład hydroterapeutyczny D-ra Bielińskiego.

Zakład posiada kąpiele zimne, ciepłe, parowe, terpentynowe, siarczane i inne lekarskie; natryski (douches) wszelkiego rodzaju, jeziorka (piscines) wody ustawicznie przebiegającej.

Leczenie mlekiem, serwatką, kumysem. Wody mineralne sztuczne i naturalne. Łazienki do kąpieli rzecznych w Pilicy. Gimnastyka. Leczenie pod staranną opieką i ścisłą kontrolą kilku lekarzy. Zakład posiada swoją restaurację, i mieszkania dla chorych, w oddzielnych i wspólnych pokojach, we wszystko zaopatrzonych, salon do towarzystwa jadalnia, czytelnia gazet i książek, piękny park, liczne spacery, malownicze położenie, obszerne lasy, wiele zdrojów wybornej wody.

Utrzymanie dzienne chorego, licząc mieszkanie, stół i leczenie, wyniesie od 2 do 3 rs.

Kommunikacja z Warszawy przez Grójec szosą godzin 10, lub też od stacji kolei żelaznej w Skierniewicach przez Rawę 7 godzin. Bliższe objaśnienia w Zarządzie Zakładu w Nowem mieście nad Pilicą, lub też w Aptece W-go p. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.

Osoby pragnące uniknąć zwłoki w wynalezieniu mieszkania i innych niedogodności, raczą przed przyjazdem porozumiewać sie listownie z Administracją zakładu.
4—10 —4434—

Główny wyłączny Skład Giętych Mebli z fabryk

Braci THONNET w Wiedniu,

przy magazynie **Warszawskich i zagranicznych Mebli** pod firmą

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu, Nr 38, na 1-szem piętrze.

Poleca się wielkim zapasem tychże Mebli, po cenach fabrycznych. 9—20 2549

Zarząd młyna Turbinowego w Marenżowie

zawiadamia Szan. Publiczność, że w składzie win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 58, dostać można mąki pszennej kaszkowej.

3/0	kwiat mąki	woreczek oplombowany	25 f.	za rs. 1	kop. 80;
3/0	„	„	50 f.	„ 3	„ 55;
Nr 1	Kuchenna średnia	„	25 f.	„ 1	„ 40;
Nr 1	„	„	50 f.	„ 2	„ 75.

Powyższe mąki jak i innych gatunków, np. 2/0 1/0 tak pszenne jak i żytne Nr 1, Nr 2, w workach po 200 f. brutto, po cenach przystępnych dla p. Handlujących.
2 3 — 4579 —

Do sprzedania, wydzierżawienia lub oddania w zastaw pod bardzo korzystnemi warunkami

POSSESJA

na Pradze. Gotówka wymagana **zaraz** rs. 4,000. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 50, mieszkania Nr 12, od godziny 12 do 1 i pół i od 7 do 9 po południu.
—4825—2—3

Nowa Piekarnia,

z wszelkiemi utensyljami, z powodu słabości zdrowia Właściciela, położona w korzystnej miejscowości, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 21 w sklepiku.
—4907—2—3

PRAWDZIWE MAKARONY

włoskie,

w 30 przeszło odmianach, otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. 5—0—4549—

Jest do sprzedania w Fabryce Powozów **Adama Augustynowicza,** dawniej Wagner, ulica Erywańska Nr 7 nowy,

AMERYKAN

bardzo mało używany i **BRYCZKA** na resorach. —4957 2—2

DOROŻKA

za rubli 180

do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, mająca 2 lata, w Alei Jerozolimskiej Nr 11 nowy, stróż wskaże. —4292—3—3

Jest do sprzedania za 200 rubli

KARETA

na dwie osoby, fabryki Tackiego w Petersburgu. Obejrzeć można codziennie do godziny 5-tej po południu w koszarach Żandarmskich; wskaże podoficer Jass.
—4860—2—3

Potrzebna jest

PANNA

szyjąca biegle bieliznę na maszynie. Ulica Gołębia Nr 10, drugie piętro, Nr 5 mieszkania. —4923—2—3

Szwajcarki Bony

są do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Załęzkiej. Ulica Senatorska Nr 16, dom Löwenberga. —5103—1—1

Do sprzedania

z powodu wyjazdu, Materjał na suknię łokc 22, po rs. 2 łokieć, Barezu łokci 24 po 37½ kop. łokieć, Batyst kolorowy łokci 22 po kop. 35 łokci, Kołdra atłasowa za rs. 20, Poduszki 2 puchowe wcale nie używane, dwie Nasypki jedwabne nowe, Falbana koronkowa szeroka 3 ćwierci łokcia rs. 3, Kołnierz tumakowy duży za rs. 20, mało używany.— Ulica Leszno Nr 13 nowy, mieszkania Nr 7, 2-gie piętro, od 10 rano do 5 po południu.
—4855—2—3

Dzierżawa Dóbr

ziemskich, w powiecie Kaliskim położonych, na lat najwyżej 12-cie, pod najdogodniejszemi warunkami, ofiaruje się od 1 Lipca r. b., dwa Folwarki z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, rozległość dzies. 1,395 (włók 93), od której czynsz opłacać się ma po rs. około 90 z włóki. Sprzedaż inwentarza żywego lub kaucja na jego całość około rs 15,000, gleba I-szej klassy. Bliższa wiadomość u Stanisława Boduszyńskiego, Patrona przy Trybunale w Kaliszu. —4862—2—5

Jest do wypożyczenia

rubli 1,650,

na 1 szy numer hypoteki. Tamże wiadomość o **Pokoju** do wynajęcia na dole. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 36 nowy, mieszkania Nr 3. —4858—2—3

ŚLIWKI TURECKIE,

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel.** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.
—11,817—24—0

PARA KONI

POWOZOWYCH,

gniadych, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 1 nowy, w sklepie Tokarskim w bramie tegoż domu.—Tamże obszerna **piwnica** wycementowana, na skład towarów, do najęcia. —4590—3—4

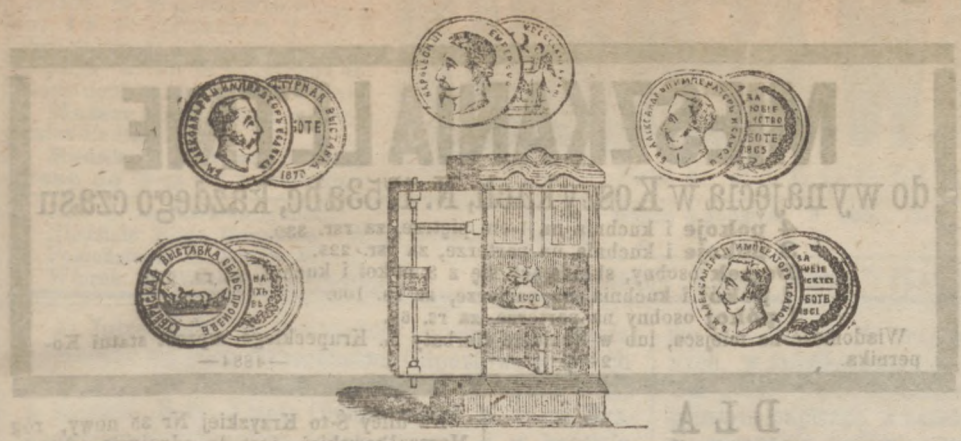

Na obecnej wystawie politechnicznej w Moskwie, fabryka otrzymała wielki medal, za doskonały wyrób kass żelaznych ogniotrwałych.

FABRYKA ROBERTA BOHTE

w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1298, nowy 38.

Wyrabia od lat wielu i posiada zawsze na składzie w znacznym wyborze. Kassy żelazne bezpieczeństwa w formie szafek, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny. Kassy te starannie i ozdobnie wykończone, do których zamki sztuczne konstruowane są według najnowszych wypróbowanych wynalazków, stanowić mogą rękojmię w zabezpieczeniu pieniędzy, dokumentów i rzeczy wartości od kradzieży i od pożarów, czego dowiodła odbyta w roku 1869 próba ogniowa w Kijowie, w obecności władz miejscowych, o czem pisma tamtejsze i tutejsze obszernie doniosły.

Posiadają tego rodzaju kassy i szkatuły z tejże fabryki:

Bank Polski i wszystkie jego Filje, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie, Warszawskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie, Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo zaliczkowe wkładowe w Grójcu, takież Towarzystwo w Kutnie, Berlińskie akcyjne Towarzystwo w Jabłonny, Rządy Gubernjalne, Kassy rządowe, powiatowe, wiejskie gminy, Izby skarbowe i kontrolne, Kassy miejskie, Skarbce kościelne, Kolej żelazna Terespolska, Warsz.-Wiedeńska i Bydgoska, Kassy wielu innych kolei żelaznych, znakomitsi Bankierowie, Kupcy i kapitaliści tak w kraju tutejszym jakoteż w Petersburgu, Moskwie i w rozmaitych punktach Cesarstwa.

Nadto Fabryka podejmuje się urządzenia kompletnych skarbców; oraz wyrabia w kilku wielkościach szkatuły żelazne. Cennik Fabryka udziela na żądanie, na prowincję wysyła takowy pocztą.

2—6 — 4744 —

Fabryka Tabaczna Jawitz i Spółka

Podaje niniejszem do wiadomości, iż ogólną sprzedaż wyrobów swojej fabryki na Warszawę, powierzyła Panu **J. ROSENBLUM.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, podaje do wiadomości, iż wszelkie wyroby fabryki **Jawitz i Spółka** pochodzące, sprzedaje się we wszystkich moich składach, po cenie fabrycznej.

Panom handlującym odstępuję stosowny rabat.

1—3 — 5056 — **J. ROSENBLUM.**

Angielskich letnich Surdutów

praktyczność dostatecznie roku zeszłego ocenioną została, nadspodziewanie prędka wyprzedaż takowych, daje nam pewną rękojmię, że i w tym sprowadzone roku, cieszyć się będą jednakowem powodzeniem, tem bardziej, że obecnie nadeszły transport zawiera 5 gatunków według cen niżej wymienionych: **Angielskie surduciki** czarne bez talji, rs. 4 kop. 50; szare, bez talji rs. 5, rs. 6 kop. 50 i rs. 7 kop. 50; czarne z talją rs. 6 kop. 50.

Specjalny zakład bielizny urządzony przy magazynie, przygotował z dobrego materjału podług ostatniej mody **znaczną ilość koszul kolorowych,** które sprzedają się prane i nie prane po 9 rs. za pół tuzina. Osoby z prowincji za miarę na surduciki, przesyłać raczą całą szerokość pleców, na koszule zaś, tylko objętość szyi, dołączając na przesyłkę po poczcie za pół tuzina koszul 50 kop; również od 1 do 5 surdutików kop. 50, adresując: **T. Strakacz i Syn,** ulica Miodowa, Nr 485 w Warszawie. 1—3—5097—

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania **pary, wody i gazu** wszelkich wymiarów, poczynając od 1/8 cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianemi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajbami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Wszelkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu np. beki, kraniki przelotne, kraniki do rurek gummowych i t. p.

Rury ołowiane różnych wymiarów funt po 13 kop.

Rury ołowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów, funt po rs. 1, polecają

Kraft et Kuksz.

12—0 —8820 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Do sprzedania:

Para Łóżek mahoniowych i **Kredens** dembowy. Ulica Pawia Nr 5 nowy.—Tamże jest do wynajęcia zaraz **Sklepik** z mieszkaniem. —4933—1 3

Potrzebni są od Ś-go Jana do dóbr pod Warszawą

EKONOM i PISARZ

pracowici, obeznani dokładnie z gospodarstwem rolnem i mający odpowiednie świadectwa. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13, ulica Wielka. —4753—3—3

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej Ostrowskiego i Spółki)

przyjmuje obstalunki na **Żniwiarki i Kosiarki Waltera A. Wooda** poprzednio nazwane **New-Champion"** na które posiada wyłączną Agencję na Królestwo i które **jedne na Wystawie powszechnej Wiedeńskiej otrzymały naiwyższą nagrodę jako najlepsze ze wszystkich próbowanych**

Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. obok Kościoła Ś-go Antoniego. 16—0 — 13,029 —

HERMAN I GROSSMANN.

WIELKI SKŁAD

ZAGRANICZNYCH FORTEPIANÓW I MELODYKONÓW.

otrzymał w tych dniach znaczny transport **Fortepianów i Pianin** z najsłynniejszych fabryk europejskich, posiada różne używane Pianina, po bardzo przystępnych cenach.

Skład utrzymuje bardzo zdolnych korrektorów i stroicieli, przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje. 3—3 — 4602 —

Nowości wiosenne i letnie nadeszły do Magazynu **Józefa Zelt**

W przedmiotach damskich:

Wełniane na suknie Alpaca, Victoria, Toile de Chine, Silk Poudré, Silk croisé, Chaly w kolorach à deux tons, też materjały w kolorach czarnych, Suknie haftowane à quille na batystach, Alpaca, Kaszmirach i Popelinach Breda zwane.

Bawełniane. Foulard, Satin, Batiste, Guipure, Cretonne, Piqui, Jaconas, Mousseline, Perkale gładkie i deseniowe.

Lniane. Batiste ecru fantaisie, Linon Japanais, Brow linon.

W przedmiotach męzkich:

Gotowe Żakiety, czarne, popielate alpaca, białe drylichowe. Drylichy na garnitury, Playdy do podróży lub zdatne na całe garnitury, wielki wybór Krawatów gotowych, Lavaillere, Moscovite, Schlips i innych, Kapelusze Laville jedwabne, Christisa angielskie Kastorowe, Panama, słomkowe; czapki jedwabne, batystowe i letnie różne. Kamizelki jedwabne i półjedwabne i pikowe, Skarpetki ecru szkockie, Szelki rozmaite, Chustki płócienne i batystowe białe i kolorowe. Zawiadamia się także osoby, które obstalowały narzędzia od ognia Hydropulty zwane, iż obecnie mogą takowe odebrać, niemniej jest pewna ich ilość do nabycia. Tenże Magazyn otrzymał świeżo najlepszy gatunek Wody Kolońskiej, Wiener Kaiser Wasser, 2—3 — 4932 —

Skład Wód mineralnych naturalnych,

przy Aptece

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,

Magistra Farmacji,

w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia że nadeszły pierwsze tegoroczne transporta wód mineralnych naturalnych, świeżych, wprost ze zródeł, a mianowicie Emskich, Selters, Egerskich, Karlsbadzkich, Vichy i Marienbadzkich wszystkich gatunków, Giesshübler, Kissingen, Bones Bussang Contrexeville i Vals, oraz pastylek, soli i innych produktów powyższych źródeł, przyczem dalsze transporta, codziennie nadchodzą i w niedługim czasie, wszystkie wody zagraniczne będą już na miejscu. **L. Ziemiński.** 2—6 —4850—

MŁYNY

W Dobrach **Majorat Kozienic** są dwa Młyny wodne do wydzierżawienia na lat 6 lub 12, mianowicie:

1) We wsi Kociołkach 5 wiorst odległą od miasta powiatowego Kozienic **Młyn Parowy angielski** do mielenia różnych mąk i do robienia rozmaitych gatunków kaszy z 6-ma gankami, kamieniami francuzkiemi, z wszelkiemi rekwizytami i przyborami według nowych wynalazków zastosowanemi z urządzoną maszyną parową do mielenia z odpowiedniemi budynkami i domem mieszkalnym.

2. W Starej Wsi, wiorstę 1 od miasta Kozienic odległą **Młyn Amerykański wodny** o 6-ciu gankach z jagielnikiem kompletny, we wszystko zaopatrzony.—Bliższe szczegóły i wiadomość na miejscu. 3—3 — 4691 —

Maszyny Stołowe

do robienia wody gazowej,
do prędkiego zamrażania.
Krany do Kumysu.
Korki srubowane do szczelnego zamykania butelek z wodą gazową, po kop. 30, w Zakładzie **Juliana Weissblum,** Optyka. Ulica Nowo-Senatorska, Nr 477a, obok Apteki. —4981—1—3

MLECZARNIA

nowo założona w ogródku w domu Nr 18 n. 1500, przy ulicy Złotej. Tamże można dostać w każdym czasie mleka świeżego prosto od krów, jakoteż i śmietanki słodkiej oraz miodu praśnego, prawdziwy lipiec, biały, czysty, jak oliwa, po umiarkowanej cenie.—Tamże jest **SKLEPIK** wiktuałów do wynajęcia. —5058—1—3—

Maszyna do szycia,

pedałowa, z fabryki Bassermana i Mandt, systemu Singera, jest do sprzedania, prawie nowa, przydatna do domowego użytku i dla rzemieślników. Wiadomość: ulica Widok Nr 5, mieszkania 11, od godziny 11 rano do 2-giej. —5078—1—3

Lekcje kroju sukien damskich

podług metody rzeczywiście francuzkiej, udziela z całą sumiennością i staraniem **Kostecka,** w pracowni swojej pod Nr. 45 nowym na Lesznie za Solną. —5082—1—3

W Dobrach Małocice, 26 wiorst za rogatką Marymontską a 5 wiorst od Zakroczymia i 5 wiorst od Nowego dworu—do sprzedania

Buchaj

rassy holenderskiej, lat 4 ry, bardzo piękny do chowu i rozpłodu. Cztery buchaje dwuletnie krzyżowane, w cenie od rs. **50**,—oraz tryki negretti od rs. **10.**—Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, pod Nr 21 Grzybowska, Nr mieszkania 4. —4973—1 3 —

Ktoby miał do zbycia

200 lub 300 macior,

młodych, zdatnych do chowu, rosłych, dobrze zbudowanych, chociażby najgróbszej wełny, raczy powiadomić o tem i przysłać swój adres do P. Józefa Brylskiego, we wsi Ogrodzeniu, ostatnia stacja Grójec. —5046—1—3

Na Krakowskiem-Przedmieściu w domu pod Nrem 413 (nowy 11), do sprzedania

OGIER

7-mio-letni, skarogniady, dobrze ujeżdżony. Wiadomość w tymże domu w mieszkaniu adjutanta placu Sokołowa. —4902—2—3

W zakładzie Tapicerskim **J. Broncel**, przy ulicy Bielańskiej, hotel Paryzki, są do sprzedania

różne MEBLE

nowe, z wysłaniem i bez wysłania, Garnitury, Szezlągi kryte safianem, Kozety, Fotele, Materace wszelkiego rodzaju, po bardzo umiarkowanej cenie. Tamże Garnitur kryty rypsem zielonym, świeżego fasonu i kilka Foteli za bardzo umiarkowaną cenę. Potrzebni są **Uczniowie** dobrej konduity, do nauki. —4608—3—6

Do sprzedania

MEBLE

mahoniowe to jest Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół i Konsola duża, Lustro duże (Tremo), 2 Lustra w złoconych ramach, Miedź, Bronzy, Lanszafty, Dywany i inne rzeczy gospodarskie, w domu pod Nrem 12, przy ulicy Freta, na 2em piętrze od frontu, od godziny 11-ej do 3-ej z południa. —4634—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur MEBLI

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3945—7—12

W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szezlągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stołki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.
—4502—2—6

FABRYKA FORTEPIANÓW J. HINZ,

Nowy-Świat Nr 68 nowy.
Pozostawiono do sprzedania **Fortepian** palisandrowy o 7-miu oktawach, najnowszego fasonu, za cenę bardzo przystępną. Tamże **Fortepiany** do wynajęcia, także jest do sprzedania **Melodykon** Paryzki.
—4334—3—3

Z przyczyny wyjazdu

są do sprzedania **FORTEPJAN** z pierwszorzędnej fabryki wiedeńskiej, o siedmiu oktawach ze szprejcami metalowemi, w bardzo dobrym stanie, dwie **Urny** marmurowe duże z odpowiedniemi do nich filarami do ozdoby salonu bardzo stosowne, tudzież różne **Meble** mahoniowe i **Lustra** przy ulicy Leszno Nr Domu 25 n. mieszkania Nr 1.
1—3—5047—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

nowej konstrukcji, w bardzo dobrym stanie, za cenę przystępną. Orla Nr 12 nowy, 5 mieszkania. —5074 1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, z całym blatem i 4 szprejcami, z fabryki Antoniego Hofera. Ulica Smolna Górna, Nr domu 11, mieszkania 3, od godziny 3 do 5 południu.
—5060—1—3

Jeżeliby kto posiadał

FISHARMONJĘ

najmniej o pięciu oktawach, a życzył sobie zamienić na

FORTEPIAN

nowego fasonu krótki, świeżo-wyrestaurowany lub nabyć takowy, raczy się zgłosić celem obejrzenia i porozumienia się do Zakładu Fotograficznego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 40, w pałacu dawniej Tarnowskich. —4422—3—3

DWA MAGLE WIEDEŃSKIE

są do sprzedania za połowę wartości. Wiadomość u Właścicielki, przy rogu ulic Złotej i Sosnowej, Nr 27 nowy. —5052—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana,

przy ulicy **Nowolipki** Nr 7, obok ogrodu Gimnazjum męzkiego, róg Karmelickiej, naprzeciw Cyrkułu V i IV. 1. **Pierwsze piętro**: Sala obszerna, 3 pokoje, dwa balkony, garderoba i kuchnia. 4. **Cztery pokoje**, przedpokój, kuchnia. 5. **Trzy pokoje**, przedpokój i kuchnia. 6. **Dwa pokoje**, garderoba, kuchnia. 7. **Sklep** od ulicy Karmelickiej, z mieszkaniem złożonem z 2 pokoi i kuchni, z piwnicą i komórką. Mieszkanie to może być użyte na szkołę i dogodne do prywatnego użytku. 8. W podwórzu obszerna **izba** na magle lub warsztat.— Wiadomość na miejscu u właściciela domu. 3—4 4494—

Na Podwalu Nr 520 (22) wprost cyrkułu Zamkowego (1/11)

LOKAL

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na 1-em piętrze od frontu, składający się z salonu z balkonem, 4-rech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry wspólnej za rs. 600. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 442 (69) w magazynie Ozdób Wojskowych. —4565—3—3

Przy rogu ulicy Żórawiej i Placu Ś-go Aleksandra, Nr 1/1630, do najęcia od 1-go Lipca, na drugiem piętrze

CZTERY POKOJE,

kuchnia,—1 pokój, przedpokój, kuchnia.— Od 10 Maja do 1 Lipca 2 duże pokoje frontowe na 2-m piętrze. —5080—1—3

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

DWA LOKALE,

każden składający się z 3 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, jeden na parterze, a drugi na 1 piętrze w oficynie murowanej, w domu Nr 1658/23. Plac Ś-go Aleksandra, ulica Mokotowska, wiadomość u Właściciela.
—5079—1—3

Potrzebny jest

Pokój

z osobnym wejściem od 1-go Maja w okolicy Placu Teatralnego, Podwala, Krak.-Przedmieścia lub Ś-to Jańskiej. Żądane by były meble, jak również usługa. Oferty proszę nadsyłać do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. M. i W. Ł. —4936—2—2

Letnie mieszkanie,

jest do wynajęcia we wsi Tarchominie, odległej o wiorst 9 od Warszawy, za rogatkami Petersburskiemi.—Takowe składa się z 4 pokoi na piętrze, kuchni i stancji dla służby na dole, oraz stajni i wozowni.—Do rozporządzenia Lokatora, jest także Ogród przed tymże domem, jak również możność używania Kąpieli Wiślanych w urządzonej do tego Łazience. Mieszkanie to położone w bliskiej odległości od Kościoła Parafialnego i Wisły, nad której brzegiem, porosłym staremi drzewami, jest przyjemnie ocienione miejsce do spaceru. Bliższa wiadomość w Zarządzie Dóbr na miejscu. —5075—1—5

Do wynajęcia każdego czasu jeden

POKÓJ

do Ś-go Jana, oraz do sprzedania zagranicznа **Dubeltówka,** za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 14 nowy, mieszkania 5. —5073—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

LOKAL

na kantor bankierski, kompletnie urządzony, niegdyś przez ś. p. bankiera Flatowa zajmowany, w domu Nr 643, przy zbiegu ulic Przejazd i Tłomackiego. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże domu, w lokalu Nr 7.
—5045—1—3

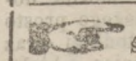

Nr 9, Ulica Koźla, idąc od kościoła Ś-go Franciszka

LOKALE

familijne i pojedyńcze, do najęcia od 1-go Lipca 1874 r. —5044—1—1

LOKAL

od Ś-go Jana, na parterze od frontu, złożony z 5 pokoi i urządzeniem do gazu, kuchnią obszerną, piecem do pieczywa, wodociągiem, drwalnią i piwnicą, za cenę roczną 500 rs. Wiadomość u stróża, ulica Wiejska Nr 16.
—5040—1—3

MIESZKANIA LETNIE

do wynajęcia w Koszykach, N. 1753abc, każdego czasu

4 pokoje i kuchnia na 1-em piętrze, za rsr. 330.
3 pokoje i kuchnia na parterze, za rsr. 225.
Domek osobny, składający się z 3 pokoi i kuchni, za rs. 250.
1 pokój i kuchnia, na parterze, za rs. 100.
1 pokój osobny na parterze, za rs. 60.

Wiadomość na miejscu, lub w Składzie Herbaty L. Krupeckiego, wprost statui Kopernika. 2—6 —4884—

DLA OSÓB cierpiących.

Jest **MIESZKANIE** wygodne, suche, zaraz **przy lesie sosnowym**, o parę mil od Warszawy a wiorstę od kolei, może być wynajęte z meblami i usługą. — Mleka można dostać świeżego, oraz koni do kolei.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 68 nowy, mieszkania 28 w oficynie.
1—3—5083—

POKÓJ z Antresolą przy Sklepie,

jest każdego czasu do wynajęcia, użyteczny szczególniej na pracownię parasoli, kwiatów, zegarków, obuwia i t. p. Bliższa wiadomość w Handlu Braci Wróbel, obok kościoła Ś-go Krzyża. —4365—4—0

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia zaraz

Letnie

MIESZKANIE

w Wierzbnie. Wiadomość na miejscu u W. Michalskiego. 2 3—4896—

Do Najęcia od S-go Michała 1874 r.

przy ulicy Granicznej Nr 1077 lit. A (nowy 14).

1) Lokal z ogródkiem na Kawiarnię przy Instytucie Wód Mineralnych.
2) Lokal z obszernemi piwnicami, od lat kilkunastu przez Skład Win (niegdy J. L. Flatau) zajmowany, w którym mogą być urządzone sklepy z obniżonem wejściem od ulicy. Wiadomość u Właściciela domu.
—13,975—17—0

W najzdrowszej części miasta.
Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:

Sześć Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią i Spiżarnią, na parterze, do tego 2 Piwnic i 2 Komórek.

Trzy Pokoje i Kuchnia, na parterze, do tego Komórka i Piwnica.

Dwa Pokoje i Kuchnia, na parterze, do tego Piwnica i Komórka.

Dwa Pokoje i Kuchnia, na 1szem piętrze, do tego Piwnica i Komórka.

Wiadomość na miejscu, ulica Ślizka, Nr 37, drugi dom od rogu Twardej, u Rządcy domu, codziennie od 7ej do 9ej rano, w Święta zaś do 11tej rano. 2—2—4726—

Od 1-go lipca r. b., jest do wynajęcia przy ulicy Królewskiej pod Nrem 13, obok kościoła Ewangelickiego

LOKAL

od frontu, parterowy, składający się z 6-ciu pokoi, kuchni, schowanka, dwóch poddaszy, stajni, wozowni, komórki na drzewo i dwóch piwnic. Wiadomość u Właścicielki, na dole.
—4656—2—3

MIESZKANIE

dla Doktora, od 1-go Lipca 1874 r., przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 1776a, wprost ogrodu Krasińskich, **Siedm POKOI** z balkonem, przedpokój i kuchnia na 1-em piętrze od frontu, z 3-ma wchodami, **Pięć POKOI** z balkonem i kuchnia na 1-em piętrze od frontu, z 2-ma wchodami. Bliższa wiadomość na miejscu u Rządcy domu lub w składzie Herbaty Leona Krupeckiego naprzeciw statui Kopernika. —4919—2—3

TRZY POKOJE

elegancko umeblowane i przedpokój, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, w domu pod Nrem 79 na pierwszem piętrze do wynajęcia zaraz do Ś-go Jana.—Tamże jest do sprzedania **Fortepian** palisandrowy z fabryki Hofera za rs. 250.—4848—2—6

Na ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 35 nowy, róg Marszałkowskiej, jest do odnajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Października

MIESZKANIE

od frontu, z balkonem, na 1-m piętrze, cztery pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, piwnica, jest wodociąg i zlew. Wiadomość pod Nrem 11 tegoż mieszkania.
—4847—2—3

Od 1-go Maja lub od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia w domu Nr 766 (nowy 12 przy zbiegu ulic Chłodnej i Elektoralnej wprost Kościoła Ś-go Karola Boromeusza:

APARTAMENT

na 1-m piętrze; składający się z Przedpokoju, Salonu, Pięciu innych Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni, lub bez takowych, dwóch Piwnic i Komórki za rs. 1,000 rocznie; wiadomość u Stróża.

Tamże jest **OGRODEK** z Pokoikiem do wynajęcia na **Mleczarnię** lub inny cel.
—4290—3—3

U AKUSZERKI

F. KEWICZ,

pod Nrem 1417 (nowy 2), przy ulicy Siennej, są POKOJE w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. —4714—3—6

W domu przy ulicy Podwal, Nr 44, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

MIESZKANIA:

Pięć Pokoi, Kuchnia i Wygódka, na 2m piętrze, za rs. 500.

Cztery Pokoje, Kuchnia, na 3m piętrze, za rs. 300.

Dwa Pokoje, Kuchnia, na 2m piętrze, za rs. 200.

Dwa Pokoje, Kuchnia, na Sklep, Kawiarnię lub Szwalnię, za rs. 240.

Tamże jest do sprzedania **Dubeltówka** nowa, systemu Lankastra, ze wszystkiemi przyborami, za rs. 80.

Wiadomość u Właściciela Domu do 10tej rano, i od 5ej do 7ej po południu.
2—3 —4730—

Nagrody rs. 10.

W Sobotę, dnia 18 b. m. zaginął **PRZEKAZ** na S. Feuersteina na rs. 300, wystawiony dnia 10 Marca r. b. z Tomarzowa przez B. Meyersohna opatrzony cessjami Weiss et Rubin i Ch. M. Weiss a przez ostatniego mnie odstąpiony. Sumienny znalazca zechce takowy zwrócić podpisanemu a otrzyma powyższą nagrodę.

Ludwik Kobryner.
—4861—ą—3 Nowe-Miasto 337 (9).

KLUCZYKI

około 7 sztuk, zgubione zostały w dniu 22 b. m., w przechodzie od ulicy Granicznej na Nalewki, przez Ogród Krasiński. Uprasza się łaskawego znalazcy, aby takowe złożyć raczył przy ulicy Granicznej, w domu pod Nrem 11 nowym, do P. Wortman, 2-gie piętro, Nr 9 mieszkania, za stosownem wynagrodzeniem, jeżeli tego żądać będzie.
—5048—1—3

W Zakładzie siodlarskim Henryka Grec, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1250, przypadkowo lub też przez omyłkę zatracono **laskę małą** w czarną skórę oszytą i gałką najzylbrową, na której był napis „Joszyna“, upraszam łaskawie o odniesienie takowej do powyższego zakładu za nagrodą. 1—3—5054

W Poniedziałek, przy przejściu przez Plac Teatralny, zaginął

PIESEK,

z rassy pinczerów, kasztanowaty, z niebieską wstążeczką na szyi i obciętemi uszami. Kto odprowadzi na ulicę Zakroczymską, pod Nr 9 nowy do stróża, otrzyma nagrody rabli **Dwa**. —4929—2—2

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.